Nr. 91. ŚRODA 22. KWIETNIA 1874. Rok 64.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inserat obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Minister sprawiedliwości nadał sędziemu powiatowemu w Przeworsku, Władysławowi Łopackiemu, opróżnioną w sądzie obwodowym w Nowym Sączu posadę radcy sądu krajowego.

Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego w Jaśle, Antoniego Nowaczyńskiego na jego prośbę w tym samym charakterze do sądu powiatowego w Podgórzu.

Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego, Leona Hoszowskiego w Ślemieniu w tym samym charakterze do Przeworska.

Minister sprawiedliwości mianował następujących adjunktów sądu powiatowego sędziami powiatowymi w okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego: Franciszka Dubowskiego w Chrzanowie do Ślemienia, Karola Schurek w Chrzanowie do Milówki, Bartłomieja Cholewkę w Skawinie do Jordanowa a Józefa Lacheckiego w Dąbrowie do Jasła.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 21. kwietnia.

Często jeszcze odzywają się w dziennikarstwie austryackiem utyskiwania na obecne stosunki ekonomiczne spowodowane ostatnią katastrofą giełdową. Artykuły te przedstawiają w tak ponurem świetle położenie klas roboczych i zastój w świecie przemysłowym, jak gdyby państwo stało już nad przepaścią. Jeżeliby kto po za granicami Austryi oceniał jej położenie ekonomiczne, jedynie na podstawie takich źródeł dziennikarskich, musiałby przypuszczać, że skarb państwa ponosi znaczne uszczerbki w dochodach a kredyt państwowy zachwiany został w sposób bardzo niebezpieczny. Tymczasem fakta wcale inaczej mówią. Zapowiadane od dawna zmniejszenie dochodów skarbowych, nie sprawdziło się ani w części a giełdy tak bystro oceniające stan rzeczy, cenią zawsze wysoko rentę państwową. Zresztą każdy wie dobrze, co znaczy dla Austryi jeden rok urodzajny, a chyba zaślepieni pessymiści mogą utrzymywać, że dotąd wszelkie wskazówki nie wróżą pomyślnego zbioru. W obec tych faktów a dalej z uwagi, że patryotyzm dziennikarstwa nie da się wcale pogodzić z taką przesadą, podobne głosy złowieszcze powinny umilknąć jak najprędzej.

Z źródła niewskazanego wyraźnie, jednakże z poręczeniem prawdziwości, podaje *Intern. Cor.* następujące ciekawe szczegóły o rokowaniach pomiędzy rządem włoskim a Stolicą apostolską: Mianowanym w ciągu ostatnich trzech lat biskupom włoskim rząd nie stawiał żadnych trudności w objęciu kierownictwa dyecezyi. Asygnowanie temporaliów zaś zawisłem było od osobistego zgłoszenia się z prośbą i przedłożenia buli nominacyjnej. Kurya rzymska odrzucała ten warunek upatrując w nim uznanie rządu włoskiego i zabroniła biskupom zastosować się do takiego wymagania. Na utrzymanie dostawali biskupi, nieposiadający temporaliów, pewną część ze składek zbieranych dla Ojca św. Dopiero w ostatnich czasach biskupi zaczęli opierać się zakazowi przełożonej władzy duchownej i w sposób bezpośredni albo pośredni zwracali się do rządu o temporalia. Rząd włoski objawił gotowość do zrobienia w tej sprawie koncesyi, które pogodzić się dadzą z jego godnością i wymaganiami ustawy. Po poufnych rokowaniach, prowadzonych przez piemonckiego księdza Bosio, który zawsze lojalnie pełnił obowiązki obywatela państwa i posiada sympatyę Ojca św. ułożono *modus videndi* na następujących warunkach: Rząd włoski nie będzie wymagać, ażeby biskupi osobiście prezentowali swoje bule nominacyjne i wnosili prośby o temporalia, lecz poprzestanie na warunku, ażeby właściwa kapituła albo władza municypalna przedłożyła odpis buli nominacyjnej i wniosła prośbę o asygnowanie temporaliów. Papież w okólniku do biskupów zaaprobuje ułożone warunki, poczem cała drażliwa sprawa wejdzie na tor prawidłowy.

W okręgu wyborczym Nievre tylko bonapartyści i republikanie postawili swoich kandydatów przy wyborze uzupełniającym. Jeżeli monarchiści nieprzyjaźni swojej do cesarstwa nie posuną tak daleko, ażeby głosować mieli za kandydatem republikańskim, to zwycięztwo bonapartystów jest bardzo prawdopodobne. Kandydat ich bowiem posiada sympatyę nawet u wyborców, którzy obojętni są dla sprawy cesarstwa. Ale zdarzało się nieraz, że legitymiści i orleaniści w stronniczem zaślepieniu przyczyniali się umyślnie do tryumfu republikanów, ażeby tylko udaremnić wybór bonapartysty. Podobny wypadek łatwo i teraz może się wydarzyć.

Kilka miesięcy upłynęło już od głośnej mowy Deaka w sprawie uregulowania stosunku państwa do kościoła. Sejm węgierski wybrał dla tej sprawy osobną komisyę, która jednakże nie mogła przystąpić do pracy, bo umysły wszystkich posłów były zajęte daleko pilniejszemi i bliższemi sprawami. Dopiero teraz komisya daje znak życia. O jej czynności nie można nic z góry powiedzieć, ale to pewna, że sprawy wyznaniowe nie były w Węgrzech tak trudnemi do załatwienia jak w zachodniej połowie monarchii a obecnie po uchwaleniu austryackich ustaw wyznaniowych z większą niż do niedawna łatwością mogą być uregulowane.

Wynik wyborów do Rad powiatowych.

I
Z grupy gmin wiejskich.

1. Bóbrka.

1. Grzegorz Sawczyński z Dzwinogrodu.
2. Antoni Kulczycki z Bortnik.
3. Hipolit Stogryn ze Strzałek.
4. Ks. Hipolit Dzerowicz, dziekan z Bóbrki.
5. Assafat Czopak, radny z Czartoryi.
6. Mikołaj Senyszyn, radny z Suchodoła.
7. Stefan Drobny, radny z Hołowiec.
8. Michał Lesków, wójt z Wierzbicy.
9. Mykita Husar, radny z Bortnik.
10. Wasyl Iwaskiewicz, wójt z Bortnik.
11. Stefan Nawelawski, radny z Podjarkowa.
12. Olexa Mech, radny z Podhorodyszcza.

2. Bochnia.

1. Ks. Wincenty Wąsikiewicz, proboszcz z Wiśnicza starego.
2. Jan Korczwarczyk, gospodarz i radny z Wiśnicza starego.
3. Franciszek Nowak, wójt z Podłęża.
4. Antoni Bilski, wójt z Rzegociny.
5. Karol Rojek, gospodarz i radny z Kolanowa.
6. Jan Orzechowski, wójt z Łazowa
7. Józef Rogala, wójt z Trzciany.
8. Jakób Jaszczyk, gospodarz i radny z Rajbrota.
9. Jędrzej Kordziel, wójt z Borka.
10. Mateusz Stochel, wójt z Krolówki.
11. Szymon Herod, wójt z Lipnicy dolnej.
12. Józef Rzepka, gospodarz i radny z Targowiska.

3. Brody.

1. Kiryk Szostak, gospodarz i radny z Uwina.
2. Ks. Leon Zajączkowski, gr. kat. proboszcz z Łopatyna.
3. Ks. Antoni Dawidowicz, gr. kat. proboszcz z Zabłociec.
4. Longin Rozankowski, c. k. adjunkt sądu powiatowego w Brodach.
5. Antoni Sadowy, gospodarz i radny z Zabłociec.
6. Hryć Iwachów, gospodarz i radny z Przewłocznej.
7. Hryć Pastuch, gospodarz i wójt z Rozniowa.
8. Ks. Michał Łotocki, gr. kat. dziekan z Brodów.
9. Ks. Daniel Taniaczkiewicz, gr. kat. proboszcz z Mikołajowa.
10. Ks. Jan Leontowicz, gr. kat. proboszcz z Sznyrowa.

4. Brzesko.

1. Konstanty Ramult, notaryusz z Brzeska.
2. Ks. Franciszek La Croix, proboszcz z Borzęcina.

40

SKARB WATAŻKI

Obrazek z końca XVIII. wieku.

(Ciąg dalszy.)

XI.
Gość niespodziewany.

Od opisanych w ostatnim rozdziale wypadków ubiegło kilka tygodni. Fogelwandra nie zastajemy już we Lwowie, chorągiew jego z rozkazu wojskowego departamentu udać się musiała do Kamieńca Podolskiego, i tu się teraz przenosi widownia naszej powieści. Nim ją wszakże poprowadzimy dalej, musimy pokrótce wspomnieć o tem, co zaszło od czasu wyprawy na jaskinię Szachina.

Podczas gdy żołnierze i pachołkowie przypuszczali szturm do budy Kwackiego, w której nie było już nikogo, śmiałkowie nasi wraz z swoją zdobyczą dostali się szczęśliwie do czekającego powozu, a za chwil kilka znaleźli się po za Brodami, na trakcie lwowskim. Wróciwszy do Lwowa Fogelwander, natychmiast pomyślał o losie młodej Fanaryotki. Mieszkała w ówczas we Lwowie pani starościna Krzemieniecka, matrona cnotliwa i wysoce poważna, a słynąca z dobrotliwości swego serca. Fogelwander znał ją dobrze, był nawet dalekim jej kuzynem po matce i często bywał w jej domu.

Nigdy nie prosił o nic starościny; nawet gdy się znajdował w najtrudniejszem położeniu, nie uciekał się do jej pomocy, choć dama ta zarówno była bogatą jak szlachetną. Tym razem wszakże Fogelwander postanowił zrobić wyjątek. W godzinę po swoim powrocie udał się z Erinną do starościny, i opowiedziawszy jej całą historyę nieszczęśliwej dziewczyny, powierzył ją jej opiece.

Z najwyższem zajęciem wysłuchała starościna całej dziwnej przygody, i litując się opuszczonej istoty, przyjęła ją z uczuciem prawie macierzyńskiem. Chodziło już teraz tylko o to, aby odszukać ojca Erinny i uwiadomić go o pobycie straconego i opłakiwanego dziecka. Erinna wskazała dwa miejsca, w których głównie przebywał Mavrodukas. Miejscami temi były Konstantynopol i Jassy. Fogelwander udał się do Amsztela, który wskazał mu rozmaite firmy w stolicach europejskich, z któremi Mavrodukas jako bogaty kupiec mógł mieć stosunki. Rozpisano kilkadziesiąt listów — i oczekiwano skutku poszukiwań.

Fogelwander tymczasem częściej niż kiedykolwiek bywał gościem u pani starościny. Piękna Greczynka mówiła tylko po grecku i po włosku, z francuzkiego języka znała zaledwie słów tyle, ile niezbędnie potrzeba było do koniecznego porozumienia. Nasz oficer władał, jakkolwiek niedostatecznie, językiem włoskim, i on to bywał głównym tłumaczem w dłuższych rozmowach między Erinną a jej szlachetną opiekunką.

Nie tylko wszakże obowiązek tłumacza i troskliwość opiekuna prowadziły Fogelwandra tak często w dom starościny.

Jeżeli sam urok piękności młodej Fanaryotki zaraz w pierwszej chwili tak olśniewające i głębokie wywarł na nim wrażenie, to bliższa znajomość Erinny, jej wdzięczność ku niemu, dziwnie urocza prostota jej duszy, naiwność jej wyobrażeń, z pod której przebijały piękny umysł i szlachetne serce niewieście — obudziły w naszym bohaterze uczucie zanadto silne i głębokie, aby uchodzić mogło tylko za zwykłe zajęcie się dolą opuszczonej istoty...

Odpowiedzi na rozesłane listy nie można się było spodziewać tak rychło — a szczerze mówiąc, Fogelwander nie bardzo pragnął rychłego zgłoszenia się ojca, w obawie, że będzie się musiał rozstać z uroczą cudzoziemką. Tak stały rzeczy, gdy nadszedł rozkaz dla dragonji, aby wyruszyła ze Lwowa do kamienieckiej twierdzy, której załoga potrzebowała koniecznie wzmocnienia.

Nie potrzebujemy prawie wspominać, jak przykrym rozkaz ten był dla Fogelwandra. Ale konieczność posłuszeństwa silniejszą była niż niechęć Fogelwandra, silniejszą niż wewnętrzny opór uczucia. Tylko zrzeczenie się rangi wojskowej mogło uwolnić Fogelwandra od wyjazdu ze Lwowa — a ranga ta nie była jego wyłączną własnością, bo jak wiemy, dał swój patent rotmistrzowski w zastaw za owe pieniądze, które zaraz później po zielonem suknie stoczyły się w kieszeń włoskiego awanturnika. Mógł chyba przedać swój patent, ale ku temu w tak krótkim czasie nie mogła się nadarzyć sposobność.

Fogelwander musiał tedy opuścić Lwów i Erinnę. Polecił ją raz jeszcze czułemu sercu starościny i z tęsknotą w duszy ruszył do Kamieńca. Ogarek musiał zostać we Lwowie, a Kwackiego zostawił nasz oficer także do czasu, w którym nie uda się wyrobić mu przebaczenia u generała Witte, komendanta kamienieckiej twierdzy.

Życie w garnizonie kamienieckim stokroć jeszcze nudniejszem było niż we Lwowie — Fogelwander miewał chwile, w których chciał wyrzec się stopnia i powrócić do Lwowa, a gdyby nie myśl o dwuznacznej przyszłości, byłby zaraz w pierwszych dniach wykonał ten zamiar. Tymczasem zaszły wypadki, które choć groźne i niebezpieczne, przerwały jednostajność codziennego życia.

Ledwie kilka dni minęło od pobytu Fogelwandra w Kamieńcu, gdy doznał kilku tajemniczych i zagadkowych przygód, które omal życiem nie przypłacił... Zdawało się, jakoby mściwa jakaś a straszna dłoń zawisła nad jego głową... Godzono kilka razy na jego życie...

3. Jan Wróblewski, gospodarz z Szczepanowa.
4. Piotr Cyga, wójt z Jadownik.
5. Ks. Ignacy Kubasiewicz, proboszcz z Brzeska.
6. Antoni Boryczko, gospodarz z Słotwiny.
7. Jan Górski, wójt z Tworkowy.
8. Ks. Franciszek Wolf, proboszcz z Zaborowia.
9. Józef Laska, wójt z Jasienia.
10. Władysław Dąbski, marszałek powiatu.
11. Józef Schincel, wójt z Biskupia radłowskiego.
12. Ks. Jan Turlej, proboszcz z Porąbki.

5. Brzeżany.

1. Ks. Michał Chlebowicki, gr. kat. proboszcz z Brzeżan.
2. Mikołaj Sawczuk, wójt z Żukowa.
3. Andruch Szmorhun, wójt z Kurzan.
4. Fedko Wołoszczuk, wójt z Buszcza.
5. Józef Baryczka, wójt z Hucisk.
6. Maxymilian Dobrzański, rządca dóbr i wójt z Raju.
7. Ks. Grzegorz Komorzański, gr. kat. proboszcz z Augustówki.
8. Antoni Szpytko, włościanin z Koniuch.
9 Jan Zabłocki, włościanin z Budyłowa.
10. Szczepko Myszczyszyn, włościanin z Baranówki.
11. Jan Szyngierski, włościanin z Saranczuk.
12. Józef Zajączkowski, emerytowany c. k. naczelnik powiatowy.

6. Chrzanów.

1. Jan Krupa, włościanin z Luszowic.
2. Wawrzyniec Łowiec, wójt z Żarek.
2. Jan Wąchol, wójt z Rudawy.
3. Ks. Konrad Ściborski, proboszcz z Krzeszowic.
5. Józef Filipek, wójt z Kwaczali.
6. Maciej Mandecki, wójt z Nowojowej góry.
7. Józef Kosobudzki, obywatel z Krzeszowic.
8. Ks. Andrzej Gołda, proboszcz z Poręby.
9. Wincenty Noworyta, właściciel folwarku z Zagórza.
10. Ludwik Szopski, rachmistrz z Krzeszowic.
11. Mikołaj Głuch, wój z Trzebini.
12. Dr. Hipolit Rychlicki.

7. Gródek.

1. Ks. Wiktor Dolnicki, gr. kat. prob. z Małkowic.
2. Piotr Tościak, wójt z Małkowic.
3. Jakób Fritz, młynarz z Zalesia.
4. Franciszek Gering, konduktor dróg kraj. z Porzycza Grodeckiego.
5. Mikołaj Król, włościanin i wójt z Porzycza Janowskiego.
6. Mikołaj Lenius, kolonista i radny z Ebenau.
7. Franciszek Łoziński, właściciel dóbr i wójt z Jaśnisk.
8. Teodor Łoziński, włościanin i wójt z Łoziny.
9. Piotr Merian, kolonista i radny z Burgthalu.
10. Jacko Murzyniec, włościanin i radny z Stodułek.
11. Adam ks. Poniński, przeł. obszaru dworskiego w Dobrostanach.
12. Antoni Schiffner c. k. naczelny dyr. poczt we Lwowie.

8. Jarosław.

1. Stefan hr. Zamoyski, właśc. dóbr z Wysocka.
2. Wacław Marynowski, dziedzic z Tyniowic.
3. Józef Czternastek, zast. wójta obrz. łac. z Ostrowa.
4. Józef Gilarski, wójt z Łowiec (obrz. łacińskiego.)
5. Jakób Świtalski, gospodarz z Petnatycz (ob. łac.)
6. Jan Podwyszyński, gospodarz z Rozborza długiego.
7. Szczepan Brzyski, gosp. z Majdanu (ob. łac.)
8. Michał Chodań, pisarz gminny z Ryszkowej woli.
9. Jędrzej Moszczański, pisarz gmin. z Moszczan.
10. Nazar Wójtowicz, gospodarz z Laszek.
11. Jędrzej Gierczak, gospod. z Cieszacinka.
12. Książę Jerzy Czartoryski, właścic. dóbr z Pełkina.

9. Kraków.

1. Jan Paszcza, włościanin z Rusocic.
2. Jan Romanowski, włośc. z Prądnika białego.
3. Jakób Sendor, włościanin z Bolechowic.
4. Stanisław Chwastek, włośc. z Krowodrzy.
5. Józef Gajoch, włośc. z Pleszowa.
6. Maciej Waligóra, włośc. z Woli justowskiej.
7. Jędrzej Mach, włośc. z Czałowka.
8. Jan Orzechowski, włościanin z Zielonek.
9. Michał Łysakowski, włościan. z Półwsia.
10. Maciej Kotyza, włośc. z Bunczyc.
11. Michał Czech, włośc. z Kuszowa.
12. Stanisław hr. Mieroszowski, właściciel dóbr.
13. Józef Razowski, włośc. z Przegin narodowej.

10. Lisko.

1. Edmund hr. Krasicki, właśc. dóbr Liska.
2. Onufry Paszkiewicz, wójt gminy Zawadka.
3. Michał Migdała, radny gminy Sukowate.
4. Michał Szafran, wójt gminy Myczkowce.
5. Ks. Jan Niemców, gr. kat. proboszcz w Rabem.
6. Teofil Żurowski, właścic. dóbr Bereska.
7. Jędrzej Ochwycz, włościanin z Jabłonek.
8. Antoni Suszko, wójt gminy Stężnica.
9. Fedio Dacio, radny gminy Krywe.
10. Jan Pilo, radny gminy Hoszow.
11. Michał Staruch, wójt gminy Bereznica.
12. Jan Michnowicz, radny gminy Hoczow.

11. Lwów.

1. Michał Kraemer, włościanin z Reichenbach.
2. Jakób Kesseburg, włościanin i wójt z Zniesienia.
3. Wolf Frydryk, włośc. z Winnik.
4. Mikołaj Rybotycki, młynarz z Kościejowa.
5. Józef Wojtowicz, włościanin z Mikłaszowa.
6. Senko Konewka, włośc. z Lesienic.
7. Eustachy Merunowicz, gr. kat. proboszcz z Tołszczowa.
8. Wojciech Maślanka, włościanin z Zubrzy.
9. Karol Kuszczak, urzędnik fabryki tytoniu z Winnik.
10. Józef Siekanowicz, rz. kat. proboszcz z Zimnej wody.
11. Jerzy Lang, wójt z Dornfeld.
12. Piotr Kaniowski, włościanin z Żurawnik.

12. Łańcut.

1. Maciej Stempień, włościanin z Brzozy królewskiej.
2. Antoni Szczepański, wójt z Kosiny.
3. Franciszek Tyczyński, wójt z Gidlarowej.
4. Marcin Fic, włościanin z Białobrzeg.
5. Łukasz Klus, wójt z Dębowa.
6. Wojciech Broszbar, wójt z Gaci.
7. Jan Mach, włośc. z Żołyni.
8. Adam Beigert, włościanin z Dornbachu.
9. Ludwik Köller, włościanin z Gillershofu.
10. Antoni Drus, włościanin z Gniewczyny.
11. Jan Kut, wójt z Markowej.
12. Jakób Nikodem, wójt z Studziany.

13. Mościska.

1. Piotr Andrusiewicz, mieszczanin z Sądowej Wiszni.
2. Wasyl Bałabuch, włościanin z Makuniowa.
3. Aleksander Halik, wójt z Lipnik.
4. Marcin Chomik, wójt z Trzcianca.
5. Wawrzyniec Czerwiński, włościanin z Tuligłów.
6. Michał Konelak, wójt z Zawadowa.
7. Stefan Procko, włościanin z Dydiatycz.
8. Stefan Szkwisko, wójt z Czyszek.
9. Władysław Szott, poseł sejmowy, włościanin z Lackiej Woli.
10. Wojciech Szupiany, włościanin z Twierdzy.
11. Szymon Torski, mieszczanin z Sądowej Wiszni.

14. Mielec.

1. Michał Berski, wójt z Zadusznik.
2. Marcin Pastusiak, wójt z Tuszowa narodowego.
3. Tomasz Łazarz, wójt z Błonia.
4. Józef Michoński, wójt z Woli wadowskiej.
5. Tomasz Mioduuka, wójt z Podleszan.
6. Józef Krawczyk, wójt z Sadkowej góry.
7. Jan Załucki, wójt z Kliszowa.
8. Józef Wilk, wójt z Książnic.
9. Mieczysław hr. Rey, prezes dotychczasowej rady powiatowej.
10. Aleksander Trzecieski, dzierż. dóbr i dotychczasowy zastępca prezesa.
11. Mieczysław Artwiński, dzierż. dóbr Kliszowa.
12. Gabryel Mühlrad, dzierż. dóbr i emeryt. c. k. kancelista.

15. Przemyśl.

1. Michał Malik, włościanin z Borycza.
2. Ks. Cypryan Szwedzicki, gr. kat. prob. w Pozdziaczu.
3. Mikołaj Oleszko, włość. z Pozdziacza.
4. Grzegorz Szaszkiewicz, gr. kat. kanonik w Przemyślu.
5. Pawło Radochoński, włościanin z Bolestraszyc.
6. Jan Rywak, włościanin z Dankowiczek.
7. Ks. Jan Kopko, gr. kat. proboszcz z Borszowic.
8. Michał Głowacz, włośc. z Nakła.
9. Jan Iwasz, włośc. z Bybła.
10. Ks. Alexander Buczyński, gr. kat. kapelan z Bykowa.
11. Dr. Antoni Haszczyc, lekarz z Przemyśla.
12. Fedko Czosnyk, włościanin z Pozdziacza.

16. Przemyślany.

1. Hilary Treter, dotychczasowy Prezes Rady powiatowej.
2. Onufry Pełech, wójt z Połtwy.
3. Karol Laufersweiler, nauczyciel z Unterwalden.
4. Ilko Pilipczuk, wójt z Laszek królewskich.
5. Stefan Jaremkow, wójt z Podhajczyk.
6. Michał Major, radny gminy Zeniow.
7. Piotr Franków, wójt z Czupernosowa.
8. Hnat Fedorowicz, radny gminy Rozworzany.
9. Filip Fink, radny gminy Kunirz.
10. Maciej Kręzel, radny gminy Ciemierzyńce.
11. Teodor Matkowski, radny gminy Pleników.
12. Jan Gołębiowski, wójt z Duszanowa.

17. Rohatyn.

1. Bazyli Makowicz, b. poseł. sejmowy, włościanin.
2. Fedio Sass, włościanin.
3. Adolf Kornberger, pensyonowany c. k. porucznik i urzędnik banku włościańskiego.
4. Dmytro Hryciow, włościanin.
5. Wasyl Hryńczyszyn, włościanin.
6. Edmund Mordkowicz, właściciel realności i zastępca c. k. prokuratoryi państwa przy c. k. sądzie w Bursztynie.
7. Iwan Kosmyna, włościanin.
8. Michał Rieger, właściciel Rudy.
9. Daniel Łysy, włościanin.
10. Alfred Penther, c. k. porucznik, poczmistrz i naczelnik gminy w Bursztynie.
11. Emeryk Bauknecht, pensjonowany c. k. aktuaryusz i właściciel realności.
12 Dmytro Hołowczak, włościanin.

18. Ropczyce.

1. Jędrzej Feret, z Witkowic.
2. Jan Gac, z Nawsia.
3. Szczepan Walny, z Kawęczyna.
4. Jan Piskor, z Białegoboru.
5. Jan Chmura, z Brzezin.
6. Błażej Pyrc, z Kozodrzy.
7. Stanisław Ochab, z Ocieki.
8. Jan Pater, z Brzezówki.
9. Maciej Śliwa, z Brzezin.
10. Błażej Strzyż z Pietrzejowy.
11. Tomasz Matysek z Chechłów.

19. Rudki.

1. Ks. Julian Nehrebecki, gr. kat. proboszcz z Kupnowic.
2. Ks. Paweł Matkowski, gr. kat. prob. z Horożany.
3. Ks. Michał Steciow, gr. kat. prob. z Brzeźca.
4. Konstanty Walkiewicz, gosp. z Rozdziałowic.
5. Onufry Pohorecki, gospod. z Kołbajowic.
6. Michał Winnicki, gosp. z Czajkowic
7. Michał Wasyliszyn, gospod. z Horożany.
8. Fedko Pawłow, gosp. z Chlipel.
9. Piotr Harasym, gospod. z Werbiża.
10. Andruch Bereski, gospod. z Kupnowic.
11. Dmytro Michajłow, gospod. z Horbacz.
12 Hryńko Czopak, gospod. z Werbiża.

20. Sambor.

1. Piotr Lityński, właściciel posiadłości tabularnej z Biliny.
2. Michał Łopusiewicz, przełożony gminy Olszanika.
3. Walenty Durkalec, były przełożony gminy Czukwi.
4. Wojciech Mleczko, włościanin ze Strzałkowic.
5. Jan Iwańczyszak, włościanin z Biskowic.
6. Mikołaj Dobrowolski, przełożony gminy Czyszki.
7. Michał Czajkowski, włościanin z Łąki.
8 Jan Baraniecki Jakubów, przełożony gminy Horodyszcza.
9. Stanisław Malejki, włościanin z Sąsiadowic.
10. Jan Neubert, włościanin ze Sprynki.
11. Piotr Kustrzycki, włościanin z Brzegów.

21. Śniatyn.

1. Jan Ozarkiewicz, gr. kat. proboszcz z Bełełuji.
2. Stefan Terlecki, gr. kat. proboszcz z Dżurowa.
3. Karol Fedorowski, gr. kat. proboszcz z Zawela.
4. Emil Drohomirecki gr. kat. proboszcz z Kniaża.
5. Jan Łukasiewicz, gr. kat. proboszcz z Tuczap.
6. Michał Korzyński gr. kat. proboszcz z Wołczkowiec.
7. Jury Sandaluk, rolnik z Karłowa.
8. Atanazy Lewicki, rolnik oraz wójt z Drahasymowa.
9. Dmytro Zaparyniuk, rolnik z Wołczkowiec.
10. Nikoła Filipczuk, rolnik ze Stecowy.
11. Wasyl Bojaczuk, rolnik oraz wójt z Zadubrowiec.
12. Jakow Semotnik, rolnik z Rożnowa.

22. Stanisławów.

1. Ks. Szymon Harasymowicz, gr. kat. proboszcz i dziekan w Zagwoździu.
2. Ks. Antoni Strutyński, gr. kat. proboszcz w Jamnicy.

Raz powracał Fogelwander z nocnej inspekcyi straży fortecznych, mając przy sobie mały ront dragonii; szedł właśnie według przepisu generała Wittego od bramy ruskiej po pod zamek ku Karwasarom, kiedy nagle z boku padł strzał niespodzianie... Kula przeszyła kapelusz Fogelwandra; jeden cal niżej, a byłaby mu roztrzaskała głowę...

Żołnierze rzucili się natychmiast ku stronie, z której dano ognia, przeszukano wszystkie zakątki, zaalarmowano wszystkie pikiety, ale nadaremnie — strzał pozostał tajemnicą!...

Innym razem powracał Fogelwander wieczorem, wśród jasnej bardzo nocy do domu, gdy nagle dwóch żołnierzy ubranych w czerwone mundury piechoty, rzuciło się na niego z szablami... Fogelwander strzelił, a gdy chybił, bronił się szpadą, i dopiero kroki nocnego patrolu przerwały tę walkę... Była to widocznie obmyślana zasadzka. Fogelwander doskonale spamiętał sobie twarze napastników, a na drugi dzień generał Witte kazał wyruszyć całemu garnizonowi do apelu, aby odkryć złoczyńców.

Nie brakło ani jednego żołnierza przy tej lustracyi. Fogelwander chodził z generałem wzdłuż frontu i bacznie przypatrywał się twarzy każdego żołnierza — napastników nie znalazł. Widocznie złoczyńcy nie byli żołnierzami, przebrali się tylko w mundury, aby tem bezpieczniej i łatwiej urządzić zasadzkę...

Trzecim razem, w dzień jasny, gdy Fogelwander w swej kwaterze odbierał raport od wachmistrza Porwisza, brzękła szyba i kula z piekielnym świstem przeleciała mu obok piersi, zawadziwszy o ryngraf metalowy, na którym ślad wyraźny zostawiła. Porwisz i Fogelwander rzucili się na ulicę — daleko dokoła nie było nikogo... Strzał jakby z niewidomej padł ręki...

Te trzy zamachy w krótkim przeciągu czasu przekonały Fogelwandra, że jest celem nieubłaganej, śmiertelnej zemsty, że na życie jego godzi ręka, nie wzdrygająca się zbrodni, ręka silna i doskonale okryta tajemnicą.

— To Szachin... — rzekł sobie Fogelwander. — Handlarz dusz dotrzymuje słowa!

I stanęła mu żywo w pamięci owa scena w Aronowem domostwie, kiedy Szachin z namiętnym połyskiem swych oczu, z wyrazem stanowczym i groźnym na twarzy, taką uczynił przysięgę:

— Przysięgam, po trzykroć przysięgam, że jeźli pan złamiesz w czemkolwiek tę ugodę ku krzywdzie mojej, nie ujdziesz mojej zemsty, choćbym ją mieniem mojem, krwią moją, życiem mojem przepłacił. I niechaj mi Jehowa nie przebaczy, jeźli ja tobie przebaczę!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

3. Ks. Bazyli Załoziecki, gr. kat. proboszcz w Dorohowie.
4. Ks. Jan Łopuszański, nauczyciel tutejszego gimnazyum.
5. Ołeksa Koroluk, gospodarz gruntowy z Pobereża.
6. Ołeksa Zając, gospodarz gruntowy z Dubowic.
7. Jan Sauczuk, gospodarz z Błudnik.
8. Ołeksa Kohutiak z Knihinina.

23. Tarnów.

1. Dr. Karol Kaczkowski, adw. krajowy z Tarnowa.
2. Ks. Jan Rybarski, kanonik i prob. z Tuchowa.
3. Wawrzyniec Mazur, naczelnik gminy z Ryglic.
4. Wojciech Gancarz, naczelnik gminy z Lisiej góry.
5. Władysław Pęgowski, c. k. radca sądu obw. z Tarnowa.
6. Jan Zyguła, radny gminy z Łęgu.
7. Maciej Włodko, radny z Łowczowa i poseł na sejm krajowy.
8. Gustaw Nowotny, dzierżawca z Zbyltowskiej góry.
9. Konstanty Hoffmann, dyr. Towarz. zaliczk. z Tarnowa.
10. Jan Łątka, radny z Garbka.

24. Tarnopol.

1. Ks. Hilarion Rozdolski, gr. kat. pleb. z Stechnikowiec.
2. Michał Kopyt, gosp. z Ostalec.
3. Roman Brygider, gospod. z Małaszowic.
4. Ks. Daniel Lawrynow, gr. kat. pleb. z Borek wielkich.
5. Jan Pyndus, wójt z Nastasowa.
6. Aleksander Markietewicz, gospodarz z Łuki wielkiej.
7. Roman Wołyniec, wójt z Borek wielkich.
8. Ks. Grzegorz Czubaty, gr. kat. pleb. z Słupek.
9. Ks. Józef Warapuszyński, gr. kat. pleb. z Proszowej.
10. Ks. Józef Witoszyński, gr. kat. pleb. z Danysówki.
11. Ks. Antoni Czemeryński, gr. kat. pleb. z Worobijówki.
12. Antoni Boczkiewicz, diak z Toustoługu.

25. Złoczów.

1. Harasym Sembaj z Horodyłowa.
2. Hnat Kościów z Trędowacza.
3. Jan Zator z Wicynia.
4. Mikołaj Juzwin z Hukałowiec.
5. Jakób Drewnicki z Mszany.
6. Mikołaj Denisiewicz z Tustogłów.
7. Eliasz Zahorojko z Podhorzec.
8. Grzegorz Borsukiewicz z Zarzecza.
9. Maciej Sołtowski z Woroniak.
10. Stanisław Stojanowski z Zazul.
11. Jacko Szablij z Daniłowiec.
12. Iwan Iwanciów z Uciszkowa.

26. Żółkiew.

1. Ks. Jan Kalitowski, gr. kat. pleb. z Zameczka.
2. Ks. Emil Dziedzicki, gr. kat. pleb. z Mostów.
3. Ks. Jan Barusiewicz, superior konwentu OO. Bazylianów.
4. Ks. Józef Byliński, gr. kat. pleb. z Żółtaniec.
5. Ks. Józef Kruszyński, gr. kat. pleb. z Dobrosina.
6. Ks. Laurenty Drzymalik, gr kat. pleb. z Turynki.
7. Ks. Jan Pelech, gr. kat. pleban z Macoszyna.
8. Bogdan Dziedzicki, były red. *Słowa* z Żółkwi.
9. Jędrzej Sapruka, wójt z Dzibułek.
10. Iwan Pasternak, gospodarz z Dzibułek.
11. Filip Łukasz, mieszczanin z Mostów wielkich.
12. Wasyl Bojko, gosp. z Koszelowa.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPRAWOZDANIE

z czynności Wydziału krajowego za czas od 1. do 31. Marca 1874.

Wydział krajowy uchwalił zawezwać Wydziały powiatowe o podawanie do wiadomości Wydziału krajowego — składu rad gminnych w miastach i miasteczkach.

Uchwalono przedłożyć c. k. Ministerstwu rolnictwa do zatwierdzenia statut organiczny, ułożony przez ankietę dla szkoły gospodarstwa lasowego i żądać przyrzeczonej subwencyi.

Z powodu uchwały Wysokiego Sejmu, polecającej Wydziałowi krajowemu rozpoznanie rządowego projektu ustawy o używaniu i prowadzeniu wód, tudzież o ochronie przeciw takowym, postanowiono zawezwać wszystkie Wydziały powiatowe, Izby handlowe i Towarzystwa gospodarcze — o wyjaśnienia i objawienia swego zdania.

Zatwierdzono uchwałę Rady powiatowej Pilźnieńskiej na pobór 12 % dodatków do podatków bezpośrednich na pokrycie potrzeb powiatowych.

Zawiadomiono Wydział powiatowy w Rawie o sankcyonowaniu projektu do ustawy o rozłączenie osad Dziewięcierz i Einsingen.

Uchwalono przeprowadzić niektóre zmiany w formularzach statutów kas pożyczkowych.

Zawiadomiono Wydział powiatowy w Rzeszowie o udzieleniu najwyższej sankcyi projektowi do ustawy zezwalającej gminie Strzyżowa na pobór opłat od wprowadzanych w obręb tego miasta napojów spirytusowych.

Z powodu urzędowego zawiadomienia o nastąpić mającem otwarciu Wysokiego Sejmu na dzień 15 września 1874, uchwalono zawezwać wszystkie Wydziały powiatowe o przedłożenie do końca czerwca 1874 budżetów gmin potrzebujących wyższych dodatków.

Uchwalono udać się do rządu o wyjednanie subwencyi na zakładanie szkółek lasowych.

Uchwalono wydelegować Wgo Dr. Pawła Skwarczyńskiego, członka Wydziału krajowego do zastąpienia przed trybunałem państwa w sprawie garbarni Kupferberga w Tyśmienicy.

Uchwalono udać się do wszystkich Wydziałów krajowych z zapytaniem, czy przymusowe zabezpieczenie od ognia, było przedmiotem ustawodawstwa krajowego i jakie rezultaty osiągnięte zostały.

Przesłano c. k. Namiestnictwu projekt statutu organizacyjnego, szkoły weterynaryi we Lwowie i wystosowano pismo o wyjednanie u rządu znaczniejszej subwencyi.

Zawiadomiono Magistrat miasta Lwowa o sankcyonowaniu ustawy, pozwalającej na pobieranie 100% do podatku konsumcyjnego od wina.

Nie uwzględniono 6 rekursów w sprawie budowniczej i 14 rekursów w sprawie gminnej.

Uwzględniono 1 rekurs w sprawie policyjno-sanitarnej i 1 w sprawie kwaterunkowej.

Zarządzono wypłatę podwyższonej przez Wysoki Sejm subwencyi dla zakładu głuchoniemych we Lwowie.

Wydano certyfikaty szlachectwa: Janowi Ignacemu 2 im. i Wincentemu Henrykowi 2 im. Radwanom

Udzielono z zasobów fundacyi stypendyjnej Towarnickiego, towarzystwu gimnastycznemu „Sokół“ we Lwowie, zasiłek na budowę własnego zakładu w kwocie 300 zł. wal. austr.

Wystosowano do Rady szkolnej krajowej, c. k. ministerstwa wyznań i oświecenia tudzież do JE. Dr. Floryana Ziemiałkowskiego — pisma wykazujące niezbędną potrzebę założenia drugiej szkoły realnej we Lwowie.

Wydział krajowy mianował: Władysława Słomkowskiego kancelistą; p. Władysława Gołębskiego adjunktą w oddziale lasowym, adjunktem oddziału rachunkowego; opróżnioną zaś posadę adjunkta kasowego nadano p. Ludwikowi Sternalowi.

Prócz tego mianował Wydział krajowy asystentami stałymi w oddziale rachunkowym: pp. Filipa Olpińskiego, Teofila Ciołkowskiego i Wiktora Żórawskiego; asystentami prowizorycznymi: Maryana Bielskiego, Włodzimierza Bujnowskiego, Franciszka Kotiersa, Wiktora Krobickiego, Karola Niedziałkowskiego, Piotra Niedzielskiego i Bolesława Ziembickiego.

(Dokończenie nastąpi.)

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Austrya - Węgry. Sprostowania w *Wiener Abendpost*, o których wczoraj telegrafowano, są następujące:

„Korespondent rzymski jednego z tutejszych większych dzienników, przytacza ponownie twierdzenie, jakoby nowy nuncyusz apostolski przy c. k. dworze arcybiskup Jakobini mianowany został wbrew protestowi c. kr. austryacko-węgierskiego rządu i ces. król. ambasadora hr. Paara. Nie wchodząc bynajmniej w szczegóły pomienionej korespondencyi, upoważnieni jesteśmy w obec owego twierdzenia oświadczyć: że na zwykłe zapytanie z Rzymu, czy mianowany arcybiskup będzie miłym na tutejszym dworze, udzieloną została ztąd bezzwłocznie odpowiedź twierdząca; poczem nastąpiło dopiero stanowcze zamianowanie nowego nuncyusza.“

Drugie sprostowanie odnosi się do czynności Rady państwa i brzmi jak następuje:

„W obec wiadomości pojawiających się w dziennikach z większą lub mniejszą pewnością co do postanowienia terminu odroczenia Rady państwa możemy oświadczyć, że dotychczas nie zapadła jeszcze uchwała co do dnia odroczenia Rady państwa i odnośny wniosek nie został jeszcze przedłożony Jego c. i k. Mości.“

Niemcy. Dwa jeszcze tylko projekta ustaw pozostają do załatwienia w parlamencie, który najpóźniej w dniu 28 b. m. ma być zamknięty. Są niemi projekt ustawy prasowej i o wydaleniu „opornych sług kościelnych.“ Co się tyczy pierwszego projektu, nie przyszło jeszcze, wedle *National-Ztg.*, do żadnego porozumienia między członkami a komisarzami rządowymi. Na odbytej w tych dniach trzechgodzinnej naradzie, w której brali udział komisarze rządowi pan Brauchitsch i prezes sądu apelacyjnego p. Schelling, powzięto podobno to przekonanie, że tylko po zmodyfikowaniu lub usunięciu całkowitem paragrafu o konfiskacie pism ze strony policyi, przyjść może do porozumienia. Ponieważ jednak rząd nie zbyt skłonnym okazuje się w tej mierze — przeto wątpią niektórzy o przyjęciu projektu ustawy prasowej. Wątpliwość też ta spowodowała centrum parlamentu do złożenia u laski marszałkowskiej projektu, „żądającego zniesienia kaucyi i opłaty stempla od dzienników,“ ażeby przynajmniej coś uratować z tego, co mieścił w sobie projekt rządowy. Również oporem postępują podobno rozprawy w tak zwanej wolnej komisyi nad projektem o wydaleniu duchownych; narodowo - liberalni i postępowcy, składający tę komisyę, zgadzają się wprawdzie w zasadzie na tendencyę pomienionego projektu, niektórzy jednak żądają dla władz sądowych szerszego pola działania i nie chcieliby, ażeby niewolniczo stosowały się do przepisów ustawy. Natomiast według *Nation. Ztg.* wątpliwości nie podlega, że przyjętym będzie projekt ustawy o zawiadowaniu opróżnionych biskupstw w sejmie pruskim, który w przyszłym tygodniu rozpoczyna obrady.

Francya. Z Paryża donoszą do *Journal du Havre*: Marszałek Mac-Mahon mocno jest zniechęcony w skutek nieustannych a często nawet ostrych wycieczek dzienników przeciw jego władzy. Na to użala on się często a w ostatnich dniach miał nadmienić, że odpowiedzialny jego gabinet nie dość stanowczo i nie zawsze skutecznie zasłania go swą odpowiedzialnością, dlatego postanowił on na przyszłość zająć pewniejsze stanowisko. Marszałek prezydent żąda, aby gabinet postawił jasny program, i aby programu tego bronił stanowczo. Jeżeli zaś gabinet tego nie uczyni, zdecydowany jest marszałek Mac-Mahon powołać do steru inne osobistości, nie podziela on bowiem zdania organu ks. Brogliego *Le Francais*, jakoby z łona Zgromadzenia narodowego nie dał się utworzyć nowy gabinet, któryby miał większość w tem Zgromadzeniu. Kilka charakterystycznych symptomatów już teraz dostrzedz można w otoczeniu marszałka Mac - Mahona; utrzymują tam otwarcie, że ks. Broglie nie jest niezbędnym. Cały gabinet a nawet panowie Depeyre i Larcy musieli ustąpić w obec silnego nacisku ze strony marszałka Mac-Mahona w sprawie wydania ostrych komunikatów do dzienników *Union* i *Liberté*.

— Marszałek Mac-Mahon zwiedzał d. 18. b. m. dolinę Bievre, na której mają być nowe fortyfikacye wzniesione.

— Z Paryża donoszą do dzienników niemieckich, że gabinet ma zamiar wnieść w Zgromadzeniu narodowem, po feryach parlamentarnych projekt ustawy, zawieszającej w Algieryi instytucyę sądów przysięgłych.

— Znane zajście między radą departamentu nie zostało jeszcze zagodzonem. Sprawa ta ma być wytoczoną przed radę ministrów; do jej rozstrzygnięcia zaś są powołane siedzenia rady departamentowej zawieszone.

— Bonapartyści postanowili, przy wszystkich przyszłych wyborach uzupełniających do zgromadzenia narodowego, stawiać swych własnych kandydatów.

— *Journal Officiel* zamieszcza dekret, który postanawia, iż odtąd każde podanie o nową koncesyę kolejową, wniesione do ministerstwa handlu, musi być udzielone ministrowi wojny. Jeżeli ten ostatni ma jakie wątpliwości pod względem strategicznym przeciw udzieleniu koncesyi, w takim razie podanie musi być udzielone komisyi mięszanej, która swe sprawozdanie w tym względzie przedkłada radzie stanu lub Zgromadzeniu narodowemu, gdzie następuje ostateczna decyzya.

— Jenerał Charette w Le Mans zaprosił d. 15. b. m. korpus oficerów i podoficerów dawnych żuawów papiezkich, na objad i wręczył każdemu z nich złotą spinkę na pamiątkę. Spinki te mają kształt pałasza, na którym wyryty jest krzyż, otoczony podobizną św. Serca i liliami Francyi. W około umieszczony jest następujący napis: *In hoc signo vinces.*

Anglia. Budżet, który lord kanclerz skarbu Sir Stafford Northcote przedłożył 16. b. m. Izbie gmin parlamentu angielskiego, doznał w ogóle bardzo przychylnego przyjęcia. Ciekawość usłyszenia mowy ministra skarbu, zgromadziła w Izbie takie mnóstwo gości, że wielu już miejsca znaleźć nie mogło. Wszyscy ministrowie byli obecni; przednia ława opozycyi była zapełnioną, zajął na niej po raz pierwszy miejsce były minister John Bright. Gladstone nie przybył. Mowa ministra skarbu trwała 2½ godziny i była suchą nad wszelki wyraz. Sir Stafford Northcote oddał wszelkie uznanie swemu poprzednikowi i rzekł, że preliminowana przez Gladstona nadwyżka nietylko okazała się prawdziwą, ale nawet znacznie większą, niż się spodziewano. Minister proponuje rozdzielić tę nadwyżkę w ten sposób, by 400.000 — 450.000 l. przypadło na umorzenie długu państwa, 1,250.000 l. na zniżenie podatków gminnych, 1,540.000 l. na zniżenie podatku dochodowego, dwa miliony na zniesienie cła od cukru, wreszcie 400.000 l. na zniżenie podatku od koni, pozostałe 462.000 l. chciałby minister zachować na nieprzewidziane wypadki.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że budżet zostanie przyjęty, chociaż w rozprawie szczegółowej poczynione będą zapewne niektóre zmiany. Na razie uchwaliła Izba zniesienie cła od cukru.

Włochy. W dzienniku *Italia* znajdujemy następującą wiadomość: „Dnia 12. b. m. udzielił papież Sakramentu bierzmowania dzieciom księżnej Thurn Taxis, księciu Maxymilianowi i księżniczkom Elżbiecie i Ludwice. Księżna Helena Thurn-Taxis jest, jak wiadomo, najstarszą córką księcia Maxymiliana Bawarskiego a siostrą cesarzowej Austryackiej, królowej Neapolitańskiej i hrabiny Trani. Cesarz Franciszek Józef, reprezentowany był przez posła austryacko - węgierskiego przy Stolicy Apostolskiej, hr. Paara, a królowę neapolitańską i hrabinę Trani zastępowała przy akcie bierzmowania księżna Massimo, z domu Lucchesi Palli. Po bierzmowaniu odprawił papież mszę św. i udzielił księżnej, jej dzieciom, reprezentantom dostojnych osób i całemu orszakowi książęcemu Sakramentu komunii. Potem wszyscy udali się na śniadanie do sali bibliotecznej Watykanu.“

Hiszpania. Warunki, na których podstawie Serrano usiłował zawrzeć konwencyę z Karlistami, są wedle *Els. Jour.* następujące: 1) W 20 dni po podpisaniu konwencyi zostanie naród hiszpański wezwany, aby za pomocą głosowania powszechnego objawił swe zdanie co do restauracyi monarchii legitymistycznej. 2) Jeżeli naród oświadczy się za restauracyą, natenczas Don Carlos wstąpi na tron hiszpański, zobowiązując się postawić wszystkim oficerom ich stopień wojskowy i udzielając amnestyi za wszystkie polityczne zbrodnie i wykroczenia. 3) Jeżeli naród oświadczy się przeciw restauracyi, w takim razie rząd marszałka Serrana przyjmuje powyższy obowiązek co do oficerów i żołnierzy karlistowskich. 4) W razie, gdyby nie przyszło do restauracyi monarchii, wypłacać będzie rząd marszałka Serrana Don Carlosowi dożywotnią pensyę albo listę cywilną, której wysokość oznaczoną zostanie przez obie strony kontrakujące. Karliści ze swej strony mieli proponować, aby królowi ich pozostawiono zdobyte prowincye baskijskie, Nawarrę, Arragonię, Katalonię i część dawnego królestwa Walencyi, które to kraje miały utworzyć nowe królestwo pod berłem Don Carlosa VII, podczas gdy reszta Hiszpanii wybrałaby sobie rząd wedle upodobania.

KRONIKA.

† **Stanisław hr. Gołuchowski.** Cios bolesny i ciężki dotknął JE. p. Namiestnika i jego rodzinę. Dnia 20. kwietnia zmarł w Insbrucku syn jego drugi, Stanisław, który w mieście tem od jesieni zeszłego roku uczęszczał na wszechnicę jako słuchacz wydziału prawniczego. Zmarły liczył zaledwie lat 20 — śmierć przerwała niespodziewanie ten młody żywot w najpierwszym rozkwicie, okrywając żałobą i smutkiem dom hr. Gołuchowskich. Wiadomość ta wywołała najżywsze współczucie w całem mieście, a boleść dostojnego ojca i jego małżonki znajdzie niezawodnie serdeczny udział w całym kraju.

○ **P. Edward Pichler**, dyrektor węgiersko-galicyjskiej kolei przybył do Lwowa i udaje się z tąd na linije kolei arcyx. Albrechta i Dniestrzańskiej, celem zbadania stosunków obrotowych na miejscu

□ **Konferencya kolejowa.** W Podwołoczyskach odbędzie się dnia 19. b. m. konferencya między delegatami kolei Karola Ludwika i kolei Odesskiej w sprawie uregulowania expedycyi towarowej. Kolej Odesską reprezen-

towaną była przez sekcyjnego inżyniera pana Albertowa i wiceszefa kontroli p. A. Moczana.

≡ **Urzędnicy kolei Karola Ludwika** otrzymali podwyższenie dodatku na pomieszkanie. Przy tem podwyższeniu uwzględniono osobliwie urzędników, zamieszkałych we Lwowie i Krakowie.

○ **Szef centralnej kontroli** kolei Karola Ludwika, p. Ferdynand Czerwenka, przybył temi dniami z Wiednia do Lwowa

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we Czwartek dnia 23. kwietnia b. r. z uderzeniem godziny 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1. Ustanowienie płacy i innych emolumentów dla prezydenta miasta. 2. Wybór dwóch członków do komissyi emerytalnej. 3. Rekursa w sprawach budowniczych — Sprawozd. pp. radni Dr. Sermak, Wierzbicki i Kossak. 4. Prośba p. Józefa Benaluka o przyjęcie do gminy i nadanie prawa obywatelstwa miejskiego. — Spraw. radny Dr. Gerstman.

* **Nieznajoma chora**. Wczoraj wieczór spostrzeżono na placu Maryackim chorą, bezprzytomnie na ziemi leżącą nieznajomą kobietę, którą żołnierz policyjny dorożką wprost do szpitalu zawiózł.

* **Szybka jazda**. Dorożkarz nr. 9. jadąc wczoraj po południu ulicą Karola Ludwika szybko i niebacznie, powalił dyszlem na ziemię izraelitkę Szeindle Stadler i skaleczył ją lekko Woźnicę pociągnięto do odpowiedzialności.

* **Znaleziona bielizna.** W podwórzu kamienicy pod l. 2, przy ulicy Szklarskiej, znaleziono przedwczoraj 4 koszule męzkie, chustkę białą, spodnicę perkalową i płachtę. Rzeczy te po które właściciel dotychczas jeszcze się nie zgłosił, pochodzą zapewne z kradzieży.

— **„Prawnika“** numer 16. wyszedł już i zawiera: Kilka uwag o rejencji wedle prawa państwowego austryackiego przez prof. Dra Franciszka Kasparka. — Przegląd tygodniowy. — Feljeton. — Praktyka sądowa i administracyjna. — Wiadomości potoczne. (Koło prawników w Rzeszowie; Z akademii umiejętności; Z Towarzystwa prawniczego; Ustawa krajowa o księgach hipotecznych; Dr. Edward Rittner; Mianowania; Przeniesienia; Konkursy; Korespondencya od Redakcyi.

⁂ **Kronika pożarowa.** W Glińsku w starostwie Ropczyckiem zgorzał w marcu w skutek podpalenia dom mieszkalny wartości 100 złr. W Chorostkowie w starostwie Husiatyńskiem zgorzało d. 4. b. m 7 domów mieszkalnych z zabudowaniami gospodarskiemi i z zapasami zboża i paszy, częściowo (540 złr.) zabezpieczona szkoda wynosi 2790 złr., przyczyna pożaru niewiadoma. W Komarnikach w starostwie Turczańskiem, zgorzały z niewiadomej przyczyny dwa domy mieszkalne, częściowo zabezpieczona szkoda wynosi 500zł. w Dzwiniaczu górnym, tem samem starostwie, zgorzał dom mieszkalny z budynkami gospodarskiemi i zapasami zboża i paszy, nie zabezpieczona szkoda wynosi 312 złr. W starostwie Rzeszowskiem, zaszły w lutym i marcu następujące wypadki pożarów: w Widaczowie zgorzał dom mieszkalny ze stodołą, niezabezpieczona szkoda wynosi 499 złr.; w Bliziańce zgorzał dom mieszkalny wartości 191 złr, w Niebylcu zgorzało 6 domów mieszkalnych z zabudowaniami gospodarskiemi; częściowo zabezpieczona szkoda wynosi 6.220 złr., powstał przez nieostrożność; w Konieczkowy zgorzał z niewiadomej przyczyny dom z zabudowaniami gospodarskiemi, wartość szkody obliczono na 538 złr.

— **Poczucie obowiązku publicznego** jest jedną z najpiękniejszych stron charakteru obywateli Amerykańskich. Piękny przykład tej cnoty opowiadają dzienniki nowojorskie. Oto uboga, sędziwa kobieta zamieszkała w stanach Illinois przesłała niedawno do Waszyngtonu pewną kwotę, ażeby przed śmiercią jeszcze pokryć swój udział w długu narodowym.

— **Trzęsienie ziemi** nawiedziło d. 17. b. m. Inszpruck. Było jednak słabe.

— **Mania pojedynkowania** ciągle jeszcze trapi publicystów węgierskich. Świeżo donosi znów telegram, że dn. 17, b. m. w Wielkim Warazdynie p. Achaz Holpany, wydawca czasopisma *Polgar* rąbał się z właścicielem drukarni p. Ottonem Huigel. Jak się skończyła ta rąbanina telegram nie dodaje.

— **Nowego wulkanu** spodziewają się w Ameryce. Z Salisbury donoszą pod d. 18. marca, że w okolicy góry Bald w County Mc. Dowell od jakiegoś czasu przerażenie ogarnia ludność z powodu głuchych tajemniczych łoskotów, jakie słyszeć się dają z głębi ziemi. Łoskoty podobne poprzedzają zazwyczaj wybuch wulkanicznej czeluści; uzasadnioną jest przeto obawa, że może właśnie w górze Bald ognie podziemne przebiją sobie otwór, przez który zionąć mogą lawą i popiołem na okolicę. Wylękli mieszkańcy stoków i podnóża wspomnionej góry tłumnie opuszczają niebezpieczne swe siedliska, natomiast mnóstwo zjeżdża tam ciekawych z całej Ameryki, aby być świadkami oczekiwanej niezwykłej katastrofy, oczywiście świadkami z przyzwoitej odległości. Tymczasem łoskot rozszerza się na coraz to większą przestrzeń i słyszeć się już daje na 16 mil w około góry Bald, podczas gdy jednocześnie trzęsienie ziemi prawie nie ustaje.

— **Fabryka piór stalowych** w Birwinghamie, w Anglii, wyrabia tygodniowo blisko piętnaście milionów najrozmaitszego rodzaju piór. Przed 30 laty dwanaście tuzinów piór stalowych w przecięciu kosztowło 2 złr., dziś zaś w handlu hurtownym w Anglii kosztuje nie spełna 10 ct.

— **Dla wyprawy naukowej**, którą państwo niemieckie wysełą na jedną z stacyj morza Australskiego, celem obserwowania zjawiska Wenery w grudniu, sporządzono właśnie budynek przenośny z żelaza, składający się z dwóch wież połączonych z sobą korytarzem. Wieże pokryte są kopułami, dającemi się na wszystkie strony obracać; zawierają też otwory do obserwacyi.

— **P Justynian Karnicki** z Warszawy jak się dowiaduje *Czas*, przysłał gabinetowi archeologicznemu wszechnicy Jagiellońskiej kilkanaście zabytków rzymskich.

— **Żubr**, wspaniałe to zwierzę, niegdyś tak pospolite w borach litewskich i polskich, z każdym rokiem staje się rzadszem nawet w ostatniem swem siedlisku, w puszczy Białowiezkiej, gdzie się chowa pod opieką rządu. W czasie wydania ustawy o ochronie żubrów liczono jeszcze przeszło tysiąc egzemplarzy tych zwierząt w puszczy Białowiezkiej, lecz w r. 1868 było ich już tylko 559, w rok później 541, a w r. 1872 ledwo 528 Trudno dociec istotnej przyczyny wymierania tej rasy, ile że jak wiadomo, żubry chowane przez księcia Pless w Prusiech mnożą się bardzo pomyślnie. Jedną z przyczyn może być chyba brak paszy, puszcza wspomniona bowiem zarasta chwastami a znaczna część jej obszarów łącznych przeszła na własność włościan. Wiele też szkody w chowie żubrów sprawiają wilki. Nakoniec łowienie żywych żubrów, przeznaczonych do różnych muzeów zawsze jest powodem śmierci kilku sztuk tych zwierząt, płoszone bowiem, rozbijają się one o drzewa.

Podobnie na stepach amerykańskich coraz to rzadszym staje się mieszkańcem bawół, który niedawno jeszcze wypasał się tam w olbrzymich stadach. Dzienniki amerykańskie ostre czynią wymówki myśliwym, którzy z taką bezwzględnością tępią te zwierzęta iż w krótce może z nich i ślad nie pozostać. Opowiadają n. p., że w jednym roku tylko, pewne towarzystwo myśliwskie złożone z 16 osób, ubiło na stepach Rickarce River 28.000 bawołów.

— **Parasol króla Aszantów**, jako łup zwycięski przez generała Wolseleya ofiarowany królowej Angielskiej imieniem wojska, które walczyło z Aszantami, podług opisu *Timesa*, mierzy 11 stóp wysokości a po rozpięciu 7 stóp 5 cali w średnicy Sporządzony jest z kawałków czerwonego i czarnego aksamitu, przetkanych złotym szychem. Zdobią go też w symetrycznych odstępach cztery surowej roboty łapy lwie wyzłacane, oraz przeróżne drobne ozdóbki, po największej części szczątki większych przedmiotów. Fatałaszki te jako takzwane *fetisze*, w mniemaniu Aszantów zasłaniać miały ich królewską mość od czarów. Znajdziesz tam kawałki skóry zwierzęcej i wężej obok szmatki szkarłatnej materyi wełnianej z białym rąbkiem i wszelkich rupieci. Parasol ten jest znamieniem majestatu, sprzętem ściśle państwowym, a każda z składowych jego części z osobna wyposażona jest od kapłanów aszanckich w szczególniejszą jakąś, nadprzyrodzoną siłę. Dla tego też w oczach ludu ma także charakter najwyższej odznaki religijnej. Drzewce parasola stanowi prosta, z gruba ociesana gałęź bez wszelkiej ozdoby. Rozpinają ten parasol nad królem przy wszystkich występach ceremonialnych.

— **Na Odrze** pod Frankfurtem w Brandenburskiem, zatonął niedawno okręt z znacznym ładunkiem arszeniku. Obawiają się z tego powodu zatrucia wody na pewnej przestrzeni tej rzeki, co pociągnęłoby za sobą najsmutniejsze wypadki. Rząd nakazał najusilniejsze roboty celem wydobycia z rzeki zatopionego arszeniku. Dzienniki przy tej sposobności przypominają, że podobny wypadek przed kilku laty na wybrzeżach Rugii sprawił, iż na przestrzeni 4 do 5 mil od zatrutej wody wyginęły ryby i wszelkie żyjątka morskie.

---

* ***Wykaz ukaranych fiakrów i dorożkarzy.*** C. k. Dyrekcya policyi we Lwowie skazała na karę aresztu lub grzywnę w pierwszej połowie b. m. dorożkarzy l. 48, 131, 205 za wymaganie wyższej nad taksę należytości; dorożkarzy l. 116, 182, 185, 192, 198 i 215 za niedotrzymanie umówionej jazdy, dorożkarzy l. 13, 55, 77, 108, 173, 175, 184, 219 i 247 za odmówienie jazdy; dorożkarzy l. 17, 28, 29, 72, 106, 113, 226 za utrzymywanie dorożek w nienależytym stanie; dorożkarza l. 29 za dręczenie konia; dorożkarzy l. 107, 114, 152 za burdy uliczne. Z powodu nieodpowiedniego stanu dorożek zabroniono furmanienia dorożkarzom l. 51, 126, 136.

NOTATKI LITERACKO-ARTYSTYCZNE.

> **Hrabina Kosel**, powieść historyczna J. I. Kraszewskiego. Tragiczne losy jednej z pomiędzy wielu kochanek Augusta II, posłużyły niezmordowanemu powieściopisarzowi za treść do dwutomowego romansu — łączącego w sobie zalety żywego i ciekawego opowiadania ze ścisłością i miernością historyczną. Mógłby kto zarzucić autorowi sam wybór przedmiotu — szukanie bohaterki w ulubienicy królewskiej, która przytem nie była pierwszą miłością tego Don-Juana na tronie, bo ją poprzedziły krom innych Königsmarck, Spiegel, Esterle, Teschen.. Kosel wszakże stanowi w tem gronie do pewnego stopnia chwalebny wyjątek, bo kochała prawdziwie Augusta i była mu wierną a okazała się powolną wtedy dopiero, gdy się zobowiązał piśmiennie zaślubić ją po śmierci prawej małżonki a porzucona przez zmiennego króla nie wydała tego dokumentu mimo gróźb i więzienia. „Najsurowiej ją sądząc“ — słowa Kraszewskiego — na tle czasu, w jakim żyła, wśród ludzi, z jakiemi obcowała, nie podobna jej odmówić pięknego, szlachetnego charakteru. Wśród powszechnego zepsucia, narażona na tysiące umyślnych pokus, wyzywana, aby się swej dostojności wyrzekła, Kosel wolała niewolę, męczarnie, niż wyrzeczenie się tego, co zdawało jej się honor zabezpieczać. W czasie najzłośliwszych plotek, nikt nie śmiał i nie mógł nic przeciwko niej powiedzieć“. Uwagi te słuszne a okrucieństwo rozwiązłego Augusta nie do darowania, niemniej przecież trudno obronić hrabinę Kosel od zarzutów dumy, chciwości i marnotrawstwa, które się niepomału przyczyniły do zgotowania jej upadku. Hrabina, zakochany w niej Rajmund Zaklika, król — wybornie to narysowane postacie. Życie dworskie i intrygi, otoczenie królewskie — figury takie, jak Flemming, Fürstenberg, Wackerbarth, Lagnasco, Hoyn, Vitzthum — przedstawione wiernie, dopełniają obrazu i czynią go wielce urozmaiconym. Świetny dwór Augusta II, lubiącego naśladować przepych dworu Ludwika XIV — uczty i zabawy hulaszczej zgrai — kłopoty wojenne, jakich nabawił wykwintnego Sasa twardy Szwed, Karol XII — wszystko to składa, się w nader zajmującą całość. Obfita współczesna literatura pamiętnikowa (Haxthausen, Pöllnitz Loen i inni) dostarczyła szanownemu autorowi tyle tak ciekawych szczegółów, że niemal wcale nie potrzebował fantazyi powoływać na pomoc. Szkoda tylko, że nie zużytkował bardzo ważnej i na zupełnie nowych materyałach opartej pracy o hr. Kosel dr. Webera, umieszczonej w *Archiv für die sächsiche Geschichte.*

> **W obronie czystości języka**, każonego straszliwie na scenie lwowskiej, wzywamy dyrekcyę, aby powierzyła odczytanie sztuk tłumaczych komuś umiejącemu po polsku — któryby n. p. wiedział, że *gnädiger Herr* nie znaczy po polsku łaskawy pan — a *den lezten Juli* nie — ostatniego Juliusza — jakeśmy to słyszeli w niedzielę z ust panny Sułkowskiej Jest to tylko drobna próbka tych barbaryzmów językowych, jakich się na scenie naszej do przesytu nasłuchać można. Dziwi nas, że podobnych niedorzeczności nie usuwają kierownicy podczas prób.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(Dramat familijny.)

(λ) Jan Ganz, około lat 50 liczący, wyznania ewang. Niemiec, ojciec siedmiorga dzieci, gospodorz w Nowym Chruśnie, w powiecie Szczerzeckim, ożeniwszy się po raz wtóry, podejrzywał swego 24-letniego syna, wdowca, Jana Ganza o blizkie stosunki z swą macochą Barbarą Ganzową. Podejrzenie to wzmagało się tem bardziej, gdy Jan Ganz (ojciec) zauważał, że ilekroć swej żonie Barbarze robił wymówki za drobne kradzieże lub za opilstwo, syn zawsze stawał w jej obronie. Często odgrażał się ojciec synowi, że go zastrzeli jeżeli sprawdzą się podejrzenia....

D. 18. października 1873 r. spostrzegłszy ubytek kawałka skóry i wosku, Jan Ganz zamierzał pociągnąć do odpowiedzialności swą żonę Barbarę, lecz ta przy pomocy swego pasierba umknęła. Po tej scenie Jan Ganz (syn) poszedł do drewutni rąbać drzewo; w kilka chwil później nadszedł tam ojciec jego, uzbrojony w strzelbę i nim młody Jan Ganz na zapytanie ojca: „dla czego z nim nie mówi?“ mógł dać odpowiedź, strzelił ojciec do niego z odległości 3 — 4 kroków.

Na odgłos strzału nadbiegł najbliższy sąsiąd Ganza, Jan Krämer i zastał na miejscu czynu ciężko ranionego Jana Ganza (syna) i ojca jego opartego o strzelbę, który na zapytanie Krämera: „*Was haben Sie gethan?*“ — odpowiedział obojętnie: „*Ich habe gethan, was ich wollte.*“

Filip Krämer, wójt gminy Nowe Chrusno, zawiadomiony na polu o wypadku powyższym, pospieszył do Szczerca po żandarmów i lekarza. Gdy w trzy godziny później wszedł Filip Krämer do Izby Jana Ganza (ojca) zastał go spiącego, a gdy go przebudzono i zapytano, „co uczynił?“ odpowiedział znowu: „*ich habe gethan was ich habe gewollt!*“

Według protokołu oględzin sądowo-lekarskich z d. 24. października 1873., odniósł Jan Ganz (syn) ciężkie uszkodzenie na ciele przez rozstrzaskanie kości lewego przedramienia; w skutek tej ciężkiej rany powstała zgorzelina całego przedramienia, od której nastąpiło zapalenie i przeropienie ramienia, sięgające aż do wstawu łopatkowego, tak, że dla uratowania życia dr. Weigel musiał amputować nieszczęśliwemu lewą rękę prawie przy samej łopatce. Rzeczoznawcy orzekli, że to uszkodzenie było zagrażające życiu a nawet śmiertelne. Sprawca tego uszkodzenia pociągnięty do odpowiedzialności, przyznał się przed sędzią śledczym, że pałał nienawiścią ku swej żonie i synowi gdyż posądzał ich o serdeczne stosunki, iż uniósł się gniewem z rana d. 18. października 1873, gdy spostrzegł ubytek skóry i wosku, i że strzelił do syna będąc bardzo pijanym.

Powyżej opisane zdarzenie było dnia 20. b. m. w lwowskim sądzie kryminalnym, przedmiotem rozprawy ostatecznej przed sędziami przysięgłymi.

(Dokończenie nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL.

— **Sprawozdanie tygodniowe** lwowskiej izby handlowej o cenach zboża na placu lwow. w ciągu tygodnia od 7. do 14go kwietnia 1874. Wielkie dowozy żyta z Rossyi obniżyły ceny tegoż, gdy tymczasem pszenica w dobrym gatunku poszukiwaną jest Zboża. Pszenica 170 ℔ czelna biała złr. 13.— do 13.50, czelna czerwona złr. 13 do 13.50, czelna żółta złr. 12.50 do 13.—, dobra sucha biała złr. —.—, dobra sucha czerwona złr. —.—, poślednia albo wilgotna złr. 11.50 — 12. Żyto 160 ℔ najlepsze suche złr. 8.60 — 8.70, średnie suche złr. 7.75 do 8.25. Jęczmień 140 ℔ złr. 6.— do 6.75 Owies 100 ℔ złr 4.25 do 4.50. Kukurudza 170 fnt. złr. 8.— do 8.25. Zboża strączkowe. Groch 180 fnt. złr. 8.— do 9.50 Nasiona. Koniczyna 200 fnt. cłowych wagi złr. —.—. Nasiona olejne. Rzepak zimowy 150 ℔ złr. —.—. Rzepak letni 150 150 fnt. złr. 8.50 — 9.—. Lnianka 150 ℔ złr. 7.50 do 7.60. Potaż 100 fnt. złr. 11. do 15.50 Okowita 80 Tralles 41 miar gotowa złr. 19.50 — 19.60. Spirytus 80 Tralles, 41 mass na Maj-Sierpień złr. 21.50 do 21.75.

OSTATNIA POCZTA.

Parlament niemiecki przyjął 20. b. m. ustawę wojskową w trzeciem czytaniu 214 głosami przeciw 123.

Według depeszy karlistowskiej, Don Carlos ukonstytuował już 16. b. m. rząd, w którym jen. Elio jest ministrem wojny, admirał Vinalet ministrem spraw zagranicznych, hr. Pinal ministrem spraw wewnętrznych i skarbu.

Z Sommorostro donoszą, że Serrano i Topete mieli ze sobą 18 b. m. długą naradę i że flota jest w stanie podjąć na nowo swoje działania u ujścia Nervionu. Bateryе republikańskie rozpoczęły na nowo ogień na pozycye Karlistów.

Rezultat głosowania nad rewizyą konstytucyi szwajcarskiej jest taki, że 2/3 głosów oświadczyło się za, 1/3 zaś przeciw rewizyi Skutkiem tego Szwajcarya przestanie być federacyą a zamieni się w państwo scentralizowane z pewnemi lokalnemi atrybucyami władz prowincyonalnych.

Rząd angielski uważa 5 milionową pożyczkę głodową za wystarczającą dla Indyj. Telegram *Timesa* z Kalkuty 19. b. m. donosi, że dwa ogromne pożary, rozciągające się na 2 mile angielskie, zniszczyły znaczną część zapasów przygotowanych do uśmierzenia głodu.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 21. kwietnia. Komisya budżetowa Izby panów zgadza się na cyfry uchwalone w Izbie deputowanych w budżecie na r. 1874. i wnosi uchylenie dodatku do art. VI. ustawy skarbowej o technice lwowskiej.

Cesarzowa przyjmowała dziś w południe nuncjusza Jakobiniego na uroczystej audyencyi.

Budapeszt, 21. kwietnia. Odpowiedź cesarska na przemowy prezydenta obu delegacyi jest jednakową. Cesarz konstatuje, że stosunki monarchii do zagranicznych mocarstw nie zmieniły pokojowego charakteru, wyraża przekonanie, że do dawnych rękojmi pokoju uzyskano nowe, cenne rękojmie i nazywa utrzymanie pokoju najważniejszem zadaniem rządu na przyszłość. Położenie skarbowe uwzględniono w przedłożeniach rządowych i ograniczono wydatki do najniezbędniejszych potrzeb.

Berlin, 21. kwietnia. Parlament niemiecki ukończył pierwsze czytanie ustawy o sługach kościoła. Drugie czytanie odbędzie się na pełnem posiedzeniu.

Odpowiedz. redaktor Władysław Łoziński

Przyjechali do Lwowa

Dnia 21. Kwietnia.

Hotel Zorza:

Pp. Rey M., z Przecławia. — Alpheraky A., z Rossyi. — Bartoszewski A., z Warszawy. — Dembowski Z., z Rokietnicy. — Syrokowski J., z Rossyi.

Hotel Langa:

Pp. Puko E., z St. Pelten. — Egle A., z Wiednia.

Hotel Angielski:

Pp. Dzieduszycki A., z Rossyi. — Zichy D., z Siedmiogrodu. — Filipowski J., z Chłopczyc. — Teodorowicz M., z Hawrylak. — Udrycki A., z Mostów.

Hotel Europejski.

P. Morawski R., z Kowalówki.

Hotel Kuhna:

P. Haywas K., z Postumyty.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 21. Kwietnia.

Pp. Mühlwerth Gatner, do Wadowic. — Mustaza K., do Czerniowiec. — Lewakowski A., do Rzepniowa. — Teutu J., do Czerniowiec. — Zamojski J., do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 22. Kwietnia 1874.

Barometr 740·8 mm. Psychometr suchy +8.3°C Psychometr wilgotny + 7.5°C. Prężność pary 7·3 mm. Wilgoć 90 Zachmurzenie 2. Wiatr SO3 Ozon 3. deszcz 3·8 mm.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5 g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy;— z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy, ze Stryja codziennie o 9 godz. 28 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 10 godz. 31 m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5 g. 5 m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 m. w południe i 11. g. 43 m w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano, do Stryja codziennie o 6 godz. 35 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 5 godz. 30 m. popołudniu.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa do	Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1 po południu
„	Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7 „ — „
„	Sokala (pakunkowa)		„ „	11 „ 30 w nocy.
Przychodzi do Lwowa z	Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2 minut 10 po połud.
„	Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5 „ 15 z rana
„	Sambora	(Mallep.)	„ „	6 „ 10 „
„	Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2 „ 10 po północy
„	Stryja	(osobowa)	„ „	2 „ — po połud.
„	Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1 „ 20 „

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 21. Kwietnia 1874.

		płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	z kup.	245	—	247	50
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	z kup.	151	—	153	—
Banku hip. gal. po 200 zł.	z kup.	215	—	218	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a.	Oprócz kupona b.	82	70	83	50
Tow. kredyt. gal. 4-prc. w. a.		73	25	74	—
5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe.		82	90	83	60
Banku hipoteczn. gal.		87	20	88	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego		93	50	95	—
3. Obligi za 100 zł.					
Indemnizacyjne gal.		77	90	78	70
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.		86	25	87	25
4. Losy					
Miasta Krakowa		20	—	22	—
„ Stanisławowa		18	—	19	50
5. Monety.					
Dukat holenderski		5	16	5	25
„ cesarski		5	19	5	28
Napoleond'or		8	92	9	2
Pół imperyał rossyjski		9	—	9	18
Rubel rossyjski srebrny		1	64	1	70
„ „ papierowy		1	56	1	58
Talar pruski srebrny		—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe		1	66	1	68
Srebro		105	—	106	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. Kwietnia 1874.

(Za 100 zł.)

1. Dług Państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankn.	69.30	69.40
„ „ w srebrze	73. 90	74.10
Losy z r. 1839 całe	302.—	309.—
„ „ 1839 piąta część	250.—	254.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	98.—	98.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	103.75	104.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	109.50	110.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133.25	133.75
Renty Como po 42 lir. austr.	21.—	22.—
2. Obligacye indemn. 5 $^0/_0$ za 100 zł.		
Czech	95.—	96.—
Bukowiny	77.—	77.50
Galicyi	77.75	78.—
Niższej Austryi	96.50	97.50
Siedmiogrodu	71.75	72.25
Węgier	73.50	74.50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	129.—	129.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	206.25	207.75
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	868.—	895.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	967.—	968.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	525.—	526.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	206.—	207.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2060.—	2065.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	243.25	244.25
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	150.50	151.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	311.50	312.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	146.25	147.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	94.75	95.25
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	73.—	74.—
„ „ „ po 5 prc.	83.—	83.25
Gal. banku hipot. po 6 prc.	87.—	87.25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	94.50
Bank. narod. po 5 prc.	90.15	90.25
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.50	87.—
„ „ „ (rente) po 6 prc	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	77.80	78.20
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	39.—	39.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	70.—	71.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	—.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	88.—	88.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	105.50	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	102.75	103.25
„ „ „ „ III. „	101.50	101.75
Kol. lwow.-czern. jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	73.75	74.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	158.—	158.50
Clarego po 40 zł. m. k.	28.—	30.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	94.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.25	24.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.75	24.25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.50	13.—
Salma po 40 zł. m. k.	32.25	32.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	—.—	24.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	16.50	17.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	53.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	20.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.80	94.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	94.—	94.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	94.25	94.50
Hamburg za 100 M. B.	55.10	55.20
Londyn za 10 ft. szt.	111.90	112.—
Paryż za 100 fr.	44.30	44.40
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.29	5.31
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.98	8.99
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.40	105.60

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 21. Kwietnia.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	30
„ „ „ w srebrze	73	90
Losy z 1860 roku	103	75
Akcye banku wiedeńskiego	972	—
„ „ kredytowego	215	25
Londyn 10 funtów szterlingów	111	70
Srebro	106	25
Napoleond'or	8	97
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1128 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7201. Począwszy od 18. Kwietnia 1874 zaprowadza się w miejsce dotychczas cztery razy w tygodniu obiegających poczt posłańczych pieszych między Magierowem i Rawą dzienne poczty posłańcze piesze między Magierowem a Dobrosinem z następującym porządkiem jazd:

Z Magierowa o 3 g. 40 m. po poł.
w Dobrosinie o 5 g. 40 „ „

Wpływa do poczt osobowych Lwów-Jarosław.

Z Dobrosina o V g. rano
w Magierowie o VII g. rano

Oddalenie między Magierowem a Dobrosinem wynosi $1^6/_8$ mili.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 28. Marca 1874.

Kundmachung.

Z. 7201. Vom 18. April 1874 angefangen werden anstatt der bis nun zu viermal wöchentlich verkehrenden Fußbotenposten Magierów-Rawa tägliche Fußboten-Posten zwischen Magierów und Dobrosin mit nachstehender Coursordnung eingeführt:

Von Magierów um 3 Uhr 40 M. NMg.
in Dobrosin um 5 Uhr 40 M. NMg.

Influirt zu den Personen-Posten Lemberg-Jaroslau.

Von Dobrosin um V Uhr Früh
in Magierów „VII „ „

Die Entfernung zwischen Magierów und Dobrosin wird auf $1^6/_8$ Meilen festgesetzt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 28. März 1874.

(1286 2—3) **Konkurs.**

Nr. 759. W celu obsadzenia posady radcy przy c. k. Sądzie krajowym we Lwowie z VII. klasą rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem 14 dniowym od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje prośby załącznikami należycie poparte, wnieść do Prezydyum lwowskiego c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 16. Kwietnia 1874,

(1301 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 658. Celem obsadzenia kilku posad mierniczych przy powiatowych komisyach szacunkowych tutejszego okręgu z dzienną płacą po trzy zł a. w. i z należytościami regulatywem przyznanemi i awansem na 4 zł. rozpisuje się konkurs do 8 Maja 1874.

Chcący ubiegać się o tę posadę winni wnieść swoje podania do Prezydyum c. k. Podkomisyi krajowej podatku gruntowego w Krakowie, przez swą przełożoną władzę jeżeli w służbie publicznej zostają, inaczej przez właściwe c. k. Starostwo,— wykazując świadectwami legalnemi: obywatelstwo austryackie, wiek, stan, nauki, odbyte egzamina praktyczne, nienaganne zachowanie, stan zdrowia, dotychczasową służbę lub zatrudnienie, znajomość języka krajowego, a w szczególe wykształcenie w zawodzie mierniczym.

Z Prezydyum c. k. Podkomisyi krajowej podatku gruntowego.

Kraków dnia 8. Kwietnia 1874

(1310 2—3) **Edykt.**

Nr. 1368. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu do powszechnej podaje wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w ilości 85 zł. a. w. z pn. Henechowi Rutterowi od Stefana Tarnowskiego z mocy aktu notaryalnego z daty: Szczerzec 1. Stycznia 1873 się należącej, przymusowa licytacyjna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 169 w Polanie tudzież krowy jako inwentarz zagrabionej, własność dłużnika Stefana Tarnowskiego stanowiących, w dniach 30. Kwietnia 1874, 28. Maja 1874 i 25. Czerwca 1874, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem w Szczercu w lokalnościach tutejszego sądu się odbędzie.

Jako cenę wywołania ustanawia się dla realności wartość szacunkową 75 zł. zaś dla krowy 50 zł. w. a, przyczem się zauważa, że na pierwszych 2 terminach tylko za tę lub za wyższą cenę, na 3cim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej rzeczone przedmioty razem lub osobno sprzedane będą. — Jako dalsze warunki licytacyi ustanawia się, stosownie do wniosku wierzyciela iż realność w mowie będąca sprzedaje się tylko w częściach w protokole, ocenienia z dnia 4 września 1873 Nr. 3942 wymienionych, że jednak ani za przestrzeń ani za inne własności poręki się nie daje, dlatego ktokolwiek w przetargu chce uczestniczyć, na miejscu przedmiot sprzedaży opatrzyć sobie może, — że dalej każdy z licytujących będzie obowiązanym 10 zł. 50 ct. a. w. jako 10 $^0/_0$ od ceny szacunkowej w gotówce lub papierach publicznych do rąk komissyi licytacyjnej złożyć, — że nabywca będzie obowiązanym połowę ceny kupna z wliczeniem poręcznego natychmiast po ukończeniu licytacyi, resztę zaś do 3 dni po prawomocności aktu licytacyjnego, gdyby zaś jako inwentarz zagrabiona krowa odrębnie od realności sprzedaną została, całą cenę kupna za krowę zaraz przy licytacyi do sądu złożyć. Inne bliższe warunki każdy komu na tem zależy, w tutejszym c. k. Sądzie przejrzeć może, — gdzie też licytacya się odbędzie.

Szczerzec dnia 3. Marca 1874.

(1275 3—3) **Edykt.**

Nr. 5152. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Lubaczowie podaje się do wiadomości, że celem zaspokojenia przez Kościa Jakubiec dłużnego kapitału 100 złr. w. a., a względnie 83 złr. 3 ct w. a. z odsetkami po 12 $^0/_0$ od 19. Lutego 1871 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszemi 3 $^0/_0$ odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 5 złr. 27 ct. w. a, już poprzednio przysądzonych i kosztów dalszych w kwocie 4 złr. 61 ct. w. a. na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 314 w Dzikowie nowym położona, w c. k. Sądzie powiatowym w Lubaczowie w drodze publicznej licytacyi w 3 terminach, t. j. dnia 29. Kwietnia 1874, 29. Maja 1874 i 2 Lipca 1874, każdą razą o godzinie 10. rano, z tem, ze realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie też poniżej takowej sprzedaną będzie.

Jako cenę wywołalną ustawia się kwota 400 złr. w. a., reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 23. Lutego 1874.

(1277 3—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 2756/kar. Dnia 25. Marca 1874 znaleziono w okolicy Łancuta we wsi Woli wielkiej pod mostem drogi przez pola dworskie wiodącej martwe i nadgnite już zwłoki nowonarodzonego dziecięcia płci męzkiej w zgrzebny worek wsunięte.

Wzywa się zatem każdego, ktoby o sprawcy tego dzieciobójstwa miał wiadomość, takowej tutejszemu Sądowi udzielił.

Z c. k. Sądu obwodowego

Rzeszów dnia 2. Kwietnia 1874.

(1281 3—3) **Edykt.**

Nr. 285. C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Obständera przeciw Katarzynie Dudkowej i innym, jako też przeciw Łucyi z Gąsiorów Dudkowej o zapłacenie 918 złr 75 ct., a względnie 459 złr $37^1/_2$ ct. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 23. Kwietnia i 21. Maja 1874, każdą razą o godzinie 10. zrana w zabudowaniu tutejszego Sądu przymusowa publiczna sprzedaż $^1/_3$ części realności w Wadowicach pod L. kons. 332 st, 225 n. tudzież $^2/_3$ części gruntu tuż w Wadowicach położonego, własnością śp. Łucyi z Gąsiorów Dudkowej będących.

Wadium 10 $^0/_0$ sumy wywołania 1350 złr. wynosi 13 zł. a.w. Akt zastawniczego opisu i reszta warunków licytacyi mogą być w tutejszym c. k. Sądzie przejrzane.

Wadowice dnia. 13. Marca 1874.

(1302 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 152. C. k. urząd cechowań tudzież wymiany złota i srebra przenosi się od dnia 27. Kwietnia b. r. z ulicy Halickiej nr. 37 na plac cłowy pod nr. 1 (w zabudowanie rządowe zwane Komorą lub akcyzą miejską) gdzie dalsze swe urzędowanie rozpocznie.

C. k. urząd cechowań tudzież wymiany złota i srebra.

We Lwowie, dnia 17. Kwietnia 1874.

(1314 3—3) **Edykt.**

Nr. 7734. C. k. Sąd miejsko delegow. cywilny w Krakowie odwołuje niniejszem licytacyę realności pod L. 59 w Łęgu położonej, rozpisanej na dzień 23. Kwietnia, 27. Maja i 24. Czerwca 1874, dozwolonej na zaspokojenie kwoty 75 złr. w a. z pn. na rzecz Karoliny Wortsmann t. s. uchwałą z dnia 21. Grudnia 1873 L. 22032.

Kraków dnia 11. Kwietnia 1874.

(1289 2—3) **Konkurs.**

Nr. 1671/prez. Przy Sądzie obwodowym w Tarnowie została posada woźnego z roczną płacą 300 złr. w. a., dodatkiem aktywalnym 25 $^0/_0$ od płacy, ubiorem urzędowym i z prawem posunięcia się na wyższą płacę etatową opróżnioną.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania w myśl rozporządzenia wysokiego Ministerstwa dla obrony krajowej z d. 12. lipca 1872 l. 98. D. p. p. należycie ułożone w przeciągu czterech tygodni od dnia 25. Kwietnia 1874 liczyć się mających, do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie wnieść.

W Krakowie d. 7. Kwietnia 1874.

(1173 3—3) **Edykt.**

Nr. 33. C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że do odbycia licytacyjnej sprzedaży sześciu stajanek gruntu z pręta pola pochodzących w sprawie Józefa Skalskiego przeciw Walentemu Kondelowiczowi kwotę 350 zł. a. w. z pn. tutejszym edyktem z dnia 8. Marca 1873 l. 2789 w dzienniku urzędowym nr. 66, 67 i 69 ex 1873 już ogłoszonej terminy na 9. Maja, 10. Czerwca i 11. Lipca 1874 o godzinie 10 z rana zostają wyznaczone.

Stary Sącz, dnia 2. Kwietnia 1874.

(1209 3—3) **Edykt.**

L. 9420. C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem pana Kazimierza Bentkowskiego, że przeciw niemu pani Marya Link pod dniem 13. Czerwca 1873 l. 5199 o zapłacenie sumy 2200 zł. z pn. pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego termin do wniesienia obrony na dzień 4. Maja 1874 o godzinie 10 przed poł. wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego w Rosyi w Kardaszówce się znajduje, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego p. adw. Warteresiewicza z substytucyą p. adw. Holzera za kuratora nieobecnemu ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam się zgłosił, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, tak wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem Sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 10. Grudnia 1873.

(1168 2—3) **Edykt.**

L. 9440. C. k. Sąd krajowy Krakowski jako Sąd wekslowy zawiadamia niniejszem Emanuela Maciejowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, byłego oficyała przy kolei północnej cesarza Ferdynanda, że przeciw niemu w dniu 27. Marca 1874 do l. 9440 Hirsz Hollaender wniósł skargę o zapłacenie sumy wekslowej 75 zł. w. a z pn., w załatwieniu której dnia dzisiejszego wydano nakaz zapłaty sumy 75 zł. z procentem 6% od dnia 27 Lipca 1872 i kosztami sądowemi 6 zł 61 ct. w. a. w trzech dniach pod rygorem egzekucyi wekslowej.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto celem zastępowania go ustanowiono dlań kuratora w osobie tutejszego adwokata Dra. Jakóbowskiego, z zastępstwem tut. adw. Dra. Korczyńskiego.

Zaleca się zatem pozwanemu, aby w powyższym terminie albo sam w Sądzie stanął, albo potrzebnej informacyi ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił, albo też innego zastępcę sobie obrał i o tem Sądowi doniósł, w ogóle zaś. aby wszelkich możebnych środków obrony użył, ile że w razie przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 2. Kwietnia 1874.

(1185 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 169. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza niniejszem, iż w dniach 19. Czerwca, 20. Lipca i 21. Sierpnia 1874 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Pańkowi Dańkowi Hryciowi Fitio o 200 zł. a. w. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. 99 w Lacku położonej pod następującemi warunkami: 1. Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową tejże realności w kwocie 400 zł. a. w. 2) każdy chęć kupienia mający złoży do rąk komisyi licytacyjnej zakład w kwocie 40 zł. w gotówce lub publicznych papierach. — Reszta warunków, tudzież opisanie sprzedać się mającej realności może być w t. s. registraturze w godzinach urzędowych przejrzane. O czem obie strony i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, tych zaś wierzycieli, którzyby po wydaniu niniejszej uchwały do księgi gruntowej weszli, lub którymby uchwała ta wcale lub w należytym czasie doręczoną być nie mogła na ręce ustanowionego równocześnie kuratora p. adw. kraj. Schuberta zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 28. Stycznia 1874.

(1172 2—3) **Edykt amortyzacyjny.**

L. 3037. C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie podaje niniejszem do wiadomości, iż Jan Swoboda ze Szczakowej wniósł podanie o amortyzacyę kwitu depozytowego kaucyjnego przez dyrekcyę uprzyw. kolei północnej cesarza Ferdynanda na dniu 13. Lutego 1873 l. 1032 wystawionego obejmującego następujące papiery publiczne:

1.) dwa losy Rudolfa serye 980/36 i 3105/40,

2.) dwa losy Palffego Nr. 14485, 20773,

3.) trzy losy Stanisławowskie Nr. 1167, 3053, 3061,

4.) los państw. z r. 1864 ser. 2153 Nr. 64,

5.) obligacyę indemnizacyjną Wielkiego księstwa Krakowskiego Nr. 19688 na 100 zł. z kuponami od 1. Maja 1873,

6.) sześć sztuk renty srebrnej po 100 zł. z kuponami od Stycznia 1874.

Wzywa się zatem posiadacza owego kwitu depozytowego, aby w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od daty edyktu takowy sądowi tutejszemu przedłożył i sposób nabycia wykazał, gdyż inaczej takowy ważność swą utraci.

Chrzanów dnia 20. Marca 1874.

(1105 2—3) **Edykt.**

L. 4393. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziebąd znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa obowiązuje, znajdujący się majątek Dawida Bernsteina kupca w Jarosławiu, mianuje p c. k. sędziego powiatowego Joachima Starosolskiego komisarzem konkursowym a p. adwokata Ruczkę tymczasowym rządcą masy konkursowej i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie 1. Maja 1874 o 9. godzinie przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Jarosławiu zaopatrzeni dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego, lub wyboru innego zarządcy masy tegoż zastępcy i wyboru wydziału wierzycieli się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, o które spór jeszcze nie jest w toku, wyznacza się termin na 1. Czerwca 1874 o 9. godzinie przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Jarosławiu, na którym wierzyciele unikając skutków opieszałości ustawą konkursową zagrożonych stawić się mają. Na terminie przez komisarza konkursowego oznaczyć i ogłosić się mającym mają wierzyciele zgłoszone wierzytelności zlikwidować, i w miejsce wybranego zarządcy masy konkursowej, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ewentualnie inne osoby swego zaufania powołać. Nakoniec podaje Sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej rozprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl dnia 1. Kwietnia 1874.

(1113 2—3) **Edykt.**

L. 1078. C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 6. Lutego 1872 zmarł w Bystry Stanisław Brandys z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia; do spadku po tymże Stanisławie Brandysie konkuruje między innymi brat zmarłego, Wawrzyniec Brandys; Sąd nie znając pobytu Wawrzyńca Brandysa, wzywa tegoż, ażeby w ciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku po ś. p. Stanisławie Brandysie, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Józefem Traczykiem z Bystry, sądownie dlań ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów dnia 20. Marca 1874.

(1116 2—3) **Edykt.**

L. 4301. C k. Sąd pow. w Kałuszu na podstawie nakazu płatniczego z 30. Lipca 1872 l. 5039 rozpisuje celem ściągnięcia sumy 267 zł. 50 ct. w. a. z odsetkami po 12% od dnia 2go Czerwca 1871 dalszemi odsetkami 3% zwłoki, kosztami sądowemi w kwocie 8 zł. 17 ct. w. a. i kosztami niniejszem w kwocie 5 zł. 11 ct. w. a. przyznanemi, publiczną licytacyę realności położonej w Ugarsthalu pod l. kon 7 sub rep. 81 własnej Jakóba Wirth, nie stanowiącej ciała tabularnego, ze wszystkiemi do tejże realności należącemi gruntami i przynależytościami opisanemi w protokole zastawu z dnia 31. Marca 1869 na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego, która to licytacya w tutejszym Sądzie w trzech terminach, to jest: 6.Maja 1874, 9. Czerwca 1874 i 7. Lipca 1874 każdą razą o 9 godz. przed południem z tem się odbędzie, że sprzedaż tej realności w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania 1600 zł. w. a. lub wyżej tejże, na 3cim zaś i niżej tejże jednakże nie niżej jak za 600 zł a. nastąpi:

Warunki licytacyi są następujące:

1) Za cenę wywołania stanowi się sumę 1600 zł. w. a. Suma ta przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności i jako podstawa do wymiaru wysokości pożyczki, na mocy uchwały dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włość. wspólnie z c k. komisarzem rządowym jak to udowadnia uchwała z dnia 20. Kwietnia 1869 l. 1737 4/1 z której także o pożyczkę ubiegający się Jakób Wirth zawiadomiony został.

2) Każdy chęć kupna mający, złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10% sumy wywołania t. j. kwotę 160 zł. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego albo też w listach zastawnych c k. uprz. zakładu kred. włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego, które to wadyum nabywcy w cenę kupna wliczone, innym zaś spółlicytantom złożone przez nich wadya natychmiast po licytacyi zwrócone będą.

4) Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna wliczając w nią zakład 160 zł. złożyć natychmiast po ukończonej licytacyi do rąk komissyi licytacyjnej, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego, poczem mu dekret własności wydanym, ciężary hipoteczne na cenę kupna przeniesione i nabywca za zgłoszeniem się, w fizyczne posiadanie tej nabytej realności wprowadzonym zostanie.

5) Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne, również ma nabywca należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.

6) O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań, wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo tak jak ją dłużnik posiada i posiadać ma prawo.

7) Gdyby nabywca któremukolwiek z powyższych warunków zadość nieuczynił w takim razie rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya z jednym terminem na którym realność ta, za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

O czem się chęć kupienia mających z tem zawiadamia, że akt opisania, oszacowania i warunki licytacyi w tutejszosądowej registraturze przejrzane być mogą.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Kałusz, 10. Sierpnia 1873.

(1126 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 14580. W celu zabezpieczenia budowy tam kierujących faszynowych nr. 11 i 12 na Wisłoce pod Wolą Zdakowską w cenie fiskalnej 5569 zł 92 ct., odbędzie się w c. k. Starostwie tarnobrzeskiem na dniu 30. Kwietnia w południe publiczna licytacya za pomocą ofert

Dotyczące warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonem c. k. Starostwie gdzie także w powyższym terminie najdalej do godziny 12 w południe mają być wniesione oferty zaopatrzone 5% wadyum.

Oferty oddane po terminie, lub nie ułożone w przepisany sposób nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 31. Marca 1874.

(1203 2—3) **Edykt.**

L. 6736. C. k. wyższy Sąd krajowy niniejszem wiadomem czyni, że na żądanie Bazylego i Anny Kulczyckich z dnia 11go Października 1871 l. 12528, na mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 29. Grudnia 1873 l. 16845, nowe ciało tabularne dla realności pod l. 1299, utworzone zostało, która to realność wedle protokołu opisania i dochodzenia stanu posiadania z dnia 30. Czerwca 1872 składa się z gruntu budowlanego i ogrodu szerokości 15 sążni, długości 24 sążni, razem 360□ sążni zajmującego, i na wschód do realności Franciszka Swobody pod l. 1700, na zachód do realności Maksyma Korduby pod l. 1202, na południe do pastwiska miejskiego, czyli tak zwanych błot miejskich, a na północ do realności Maryi Szustakowej i Jana Reszełucki graniczącego.

Wpis ten w księdze gruntowej przy c. k. Sądzie obwodowym Tarnopolskim wejrzany być może i od dnia 31. Marca 1875 jako wpis ksiąg gruntowych Tarnopolskich uważanym będzie.

Dalej wiadomem czyni się, że od powyż oznaczonego dnia, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa gruntowe na realność tą, li wpisaniem do ksiąg gruntowych, nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub zniesione być mogą.

Wzywa się oraz wszystkich:

a) którzyby na podstawie prawa od dnia tego wpisu nabytego, zmianę wpisu co do własności lub posiadania żądają, czy to przez odpisanie, przypisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia lub składu żądają;

b) tudzież wszystkich, którym już przed dniem utworzenia nowego wpisu na realność tę, lub części onej, prawo zastawu służebnictwa, lub inne do ksiąg gruntowych należące prawa przysłużały, o ile takowe jako do stanu biernego wpisane być mają, i już przy utworzeniu wpisu wciągnięte nie zostały, ażeby podania swoje aż do 31. Marca 1875 tem pewniej do c. k. Sądu obwodowego Tarnopolskiego wnieśli, ileże inaczej utracą prawo dochodzenia pretensyi swoich naprzeciw trzecim osobom, którzyby nabyli prawa gruntowe w dobrej wierze, na podstawie wpisów niezaprzeczonych, na ciale nowo utworzonem.

Od obowiązku tego zgłoszenia pretensyi nie uwalnia ani okoliczność, że prawo zgłosić się mające już z ksiąg gruntowych, lub uchwały sądowej widocznem, lub podanie jakie na prawo to ściągające się do sądu wniesionem było.

Na ostatku uwiadamia się, że przywrócenie zaniedbanego terminu edyktalnego, lub przedłużenie onego miejsca nie ma.

Lwów, dnia 31. Marca 1874.

(1260 2—3) **Edikt.**

Z. 4897. Vom k. k. Bezirks-Gerichte zu Peczeniżyn wird hiemit bekannt gegeben, daß in der Exekutionsangelegenheit des Mendel Fingerl gegen Petro Kindik pto 12 fl. 75 kr. ö. W. s. NG. die exekutive Feilbiethung der schuldnerischein sub CN. 17 in Tekucza gelegenen keinen Tabujarkörper bildenden auf 100 fl. gerichtlich geschätzten Realität, am 6. Maj, 10. Juni und 8. Juli 1874 am letzten Termine auch unter dem Schätzungswerthe im Gerichtshause erfolgen werde.

Hiezu werden die Kauflustigen mit dem vorgeladen, daß zur Feilbiethung der Erlag einer Caution 10 fl. erforderlich ist

Peczeniżyn, 30. Oktober 1873.

(1261 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3188. Celem ściągnienia wywalczonej przez Jury Petrowańczuka przeciw Matijowi Skwaryczuk kwotę 24 zł. 30 ct w. a. z pn. odbędzie się w lokalnościach c. k. Sądu powiatowego w Peczyniżynie w drodze publicznej licytacyjna przymusowa sprzedaż gruntu Steryszczy zwanego, w Kosmaczu pod l. k. 195 położonego, do Matija Skwaryczuka należącego i na 140 zł. oszacowanego w trzech terminach, a to: dnia 7. Maja, 11. Czerwca i 9. Lipca 1874 zawsze o godzinie 10 rano; grunt ten w 2 pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową na trzecim terminie nawet i niżej ceny szacunkowej sprzedany będzie.

Chęć mający kupienia winien złożyć 10% ceny wywoławczej t. j. sumy 140 zł. i może bliższe warunki niemniej protokół zajęcia i oszacowania w aktach sądowych znaleźć.

Peczeniżyn, dnia 30. Czerwca 1873.

(1217 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 7673. Od 15. b. m. mają jazdy osobowe między Dembicą a Dzikowem, z Dembicy po przybyciu pociągu spiesznego ze Lwowa odchodzić.

Czas odjazdu z Dembicy wyznacza się na 5 g 30 m. rano a czas przybycia w w Dzikowie na 1szą godzinę 55 minut po południu.

Co się niniejszem do publicznej podaje wiadomości.

Lwów, dnia 8. Kwietnia 1874.

Kundmachung.

Z. 7673. Vom 15. l. Mts. angefangen haben die Personenfahrten zwischen Dembica und Dzików von Dembica nach Ankunft des Eilzuges aus Lemberg abzugehen.

Die Abfahrtszeit von Dzikow wird mit 5 Uhr 30 M. Früh, die Ankunftszeit in Dzikow mit 1 Uhr 55 M. Nachmtgs festgesetzt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, den 8. April 1874.

(1204 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7621. Na mocy rozporządzenia wysokiego c. k. ministerstwa handlu z dnia 21. Stycznia b. r. l. 367 /1873 zaprowadza się z d. 16. Kwietnia b. r. w jednej części obrębu doręczania urzędu pocztowego w Starym Sączu dzienna służba listonosza wiejskiego.

Chody doręczania listonosza wiejskiego mają w następującym porządku następować:

Ze Starego Sącza	o VII	g.		rano.
z Cyganowic	o VIII	„	30 m.	rano.
z Barczyć	o IX	„	30 „	przed poł.
z Rytra	o XII	„	— „	w południe.
w Cyganowicach	o VIII	„	— „	rano
w Barczycach	o IX	„	— „	przed poł.
w Rytrze	o XI	„	— „	„
w Starym Sączu	o 2	„	30 „	po połud.

Skrzynki na listy umieszczone będą w Barczycach i Rytrze.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 2. Kwietnia 1874.

Kundmachung.

Z. 7621. Im Grunde Erlasses des hohen k. k. Handelsministeriums vom 21. Jänner l. J. Z. 36272 ex 1873 wird mit 16. April l. J. in einem Theile des Bestellungsbezirkes des Postamtes Alt-Sandec der tägliche Landbriefträgerdienst eingeführt.

Die Begehungsgänge des Landbriefträgers werden in folgender Ordnung stattfinden:

Von	Alt-Sandec	um VII	Uhr	— M.	Früh
„	Cyganowice	„ VIII	„	30 „	„
„	Barczyce	„ IX	„	50 „	VMtg.
„	Rytro	„ XII	„	— „	Mtg.
In	Cyganowice	„ VIII	„	— „	Früh
„	Barczyce	„ IX	„	— „	VMtg.
„	Rytro	„ XI	„	— „	„
„	Alt-Sandec	„ 2	„	30 „	NMtgs

Briefsammelkästen werden in den Ortschaften Barczyce und Rytro aufgestellt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 2 April 1874.

(1214 1—3) **Edykt.**

L. 2133. C. k. Sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa czyni wiadomo, iż na żądanie c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego, w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 174 zł. 56 ct. w. a. z większej 200 zł. w. a. pochodzącej z odsetkami po 12% od 15. Listopada 1871 aż do dnia rzeczywistej zapłaty, tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 6 zł. 32 ct. w. a. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 2 zł. 91 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Jakóba Ostrowskiego własnej, w Kościejowie pod nr 44 położonej, ze wszystkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 7. Stycznia 1869 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi na dniu 16. Maja 1874, na dniu 20. Czerwca 1874 i na dniu 20. Lipca 1874, każdą razą o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi 400 zł. w. a. a chęć kupienia mający złożyć ma 40 zł. w. a. jako wadyum, w gotówce, w obligacyach państwa, albo w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, wraz z kuponami niezapadłemi, według ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej" uwidocznionego.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Lwów, dnia 24. Marca 1874.

(1215 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 5374. Celem nadania (7) siedmiu galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych, a mianowicie trzech miejsc w zakładach wyższego rzędu, czterech zaś miejsc w niższych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszem konkurs.

Chcący się o takowe ubiegać, powinni posiadać fizyczne uzdolnienie potrzebne do przyszłej służby wojskowej, dokładną znajomość języka niemieckiego i odpowiednie nauki przygotowawcze, a mianowicie:

I. Do wyższego wojskowego domu wychowawczego w Güns, mającego być w prawdzie w przyszłości zwiniętym, do którego jednak obecnie jeszcze można wstąpić, należy ukończyć przynajmniej III klasę szkoły realnej, lub też samą klasę w niższem gimnazyum lub gimnazyum realnem.

II. Do technicznej szkoły wojskowej w Weisskirchen należy mieć wiadomości, jakich nabyć można ukończywszy z dobrym postępem gimnazyum niższe lub realne o czterech klasach, lub też zupełną niższą szkołę realną. Szkoła ta jest szkołą przygotowawczą do technicznej akademii wojskowej, tudzież do szkoły kadetów artyleryi; celujący szkoły w Weisskirchen przechodzą po trzech latach do wynazwanej akademii, inni zaś wstępują w randze podoficerów do artyleryi.

III. Do kolegium wojskowego w St. Pölten które przygotowuje do wojskowej akademii w Wiener-Neustadt, wiadomości, jakich nabyć można ukończywszy z dobrym postępem niższe lub realne gimnazyum o czterech klasach.

IV. Do akademii wojskowej w Wiener-Neustadt wymaga się ukończonej z dobrym postępem 6 klasy gimnazyum; nakoniec

V. Do technicznej akademii wojskowej we Wiedniu, z osobnymi oddziałami dla artyleryi i dla inżynieryi, ukończonej z dobrym postępem zupełnej wyższej szkoły realnej.

Kandydaci do akademij, winni nadto posiadać nieco języka francuskiego. — C. k. Ministerstwo obrony krajowej oznaczyło zresztą szczegółowo, ile z każdego przedmiotu nauki winni umieć kandydaci, ażeby złożyć mogli z dobrym skutkiem egzamen wstępny. Szczegóły te zawarte w osobnym dodatku do niniejszego obwieszczenia, ogłasza się równocześnie za pośrednictwem Dyrekcyi wszystkich szkół średnich, tudzież na tablicy ogłoszeń Wydziału krajowego. — Chcący korzystać z konkursu, powinni wnieść swe podania wprost do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15. Maja r. b Podań wniesionych później, uwzględniać się nie będzie. Do podań należy dołączyć: 1) metrykę chrztu lub urodzenia; 2) poświadczenie odbytej szczepionej, lub naturalnej ospy; 3) świadectwo zdrowia kandydata, wydane przez lekarza wojskowego; 4) listę miary wzrostu kandydata, wydaną przez wojskową komendę okręgu werbowniczego; 5) świadectwo szkolne z ostatniego półrocza; nakoniec 6) zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub jego rodziców, w którem ma być wyrażone, ile kandydat ma rodzeństwa i czyli które z nich ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum. Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni również wyrazić w podaniu, czy życzą sobie wstąpić do szkoły artyleryi, lub też do oddziału inżynieryi. — Nadanie miejsc powyższych, nastąpi z początkiem roku szkolnego $187^4/_5$. Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych i oględzinom lekarskim. Od rezultatu zawisłem będzie przyjęcie stanowcze.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 31. Marca 1874.

(1227 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

Nr. 3564. C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach ogłasza niniejszem, iż celem ściągnięcia przyznanej Majerowi Fried przeciw Mojżeszowi Karpen sumy 1300 zł. a. w. z 12% odsetkami od dnia 2. Lutego 1872, kosztami egzekucyi w kwocie 9 zł. 88 ct. w. a. i kosztami podania o rozpisanie licytacyi w kwocie 29 zł. 71 ct. a. w. przymusowa sprzedaż realności pod l kons. 69 w Narajowie, na dniu 2. Czerwca 1874 i 3. Lipca 1874, każdą razą o godzinie 10 przed poł. przedsięwziętą zostanie w zabudowaniu sądowem pod następującemi warunkami:

1) Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową realności l. kon. 69 w Narajowie w kwocie 1200 zł. $60^1/_2$ ct. w. a.

2) Każdy chęć kupienia mający, winien jest złożyć 10% wartości szacunkowej to jest 120 zł. a w. jako wadyum w gotówce lub też w papierach państwowych według kursu ostatniego do rąk komissyi licytacyjnej, które to wadyum nabywcy w cenę kupna wliczone, zaś reszcie licytantów zwrócone zostanie.

3) Nabywca ma resztującą po strąceniu wadyum cenę kupna w przeciągu 14 dni po otrzymaniu postanowienia sądowego akt licytacyjny zatwierdzającego, złożyć do depozytu sądowego, poczem na żądanie i własny koszt otrzyma dekret własności i fizyczne posiadanie, ciężary zaś hipoteczne zostaną wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione.

4) Realność ta na obu terminach będzie sprzedaną tylko wyżej ceny szacunkowej lub za cenę szacunkową, a gdyby takowa na dwu terminach nawet za cenę szacunkową sprzedaną nie została natenczas wyznacza się do przesłuchania wierzycieli tabularnych, celem ustanowienia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 16. Grudnia 1873 o godzinie 9tej przed południem.

5) Podatki mogą być przejrzane w tutejszym c. k urzędzie podatkowym, stan tabularny w tabuli, akt oszacowania zaś w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się Majera Frieda, Mojżesza Karpen, c. k. Namiestnictwo we Lwowie imieniem funduszu indemnizacyjnego, c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem Aerarium podatkowego, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, Gitlę Karpen, wreszcie z życia i miejsca pobytu niewiadomych Judla Schwam, Gitli Schwam i Abrahama Schwam, z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tychże wszystkich, którzyby pod dniem 30. Stycznia 1874 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza nchwała wcześnie doręczoną być nie mogła, przez kuratora p. dr. Leona Madejskiego, któremu nadaje się p. dr Henryka Finkelszteina.

Z c. k. Sądu powiatowego

Brzeżany, dnia 31. Marca 1874.

(1228 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9876. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do wiadomości publicznej, że w skutek odezwy c k. Sądu obwodowego w Przemyślu z 19. Listopada 1873 l 13530, celem zaspokojenia wywalczonej przez Mojżesza Stein sumy wekslowej 32 zł. a. w. z procentami po 6% od dnia 2. Listopada 1871 kosztami sądowemi w kwocie 3 zł. 84 ct. i egzekucyjnemi w kwotach 4 zł. 49 ct., 4 zł. 80 ct., 2 zł 44 ct., 2 zł. 12 ct. w. a. i 5 zł. 2 ct. a. w. egzekucyjną licytacyę realności pod Nr. k. 53 w Kniażpolu ciała tabularnego nie stanowiącej, Waśka Kupczaka własnej na rzecz Mojżesza Stein w trzech terminach dnia 19. Czerwca, dnia 20 Lipca i dnia 21. Sierpnia 1874 każdym razem w sądzie tutejszym o godzinie 9. zrana pod następującemi warunkami rozpisuje się. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa tej realności w kwocie 475 zł. a. w. wyprowadzona. W pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet niżej takowej, za jakąbądź cenę sprzedaną. Każdy chęć kupienia mający ma przed przystąpieniem do licytacyi 10% ceny szacunkowej t. j 47 zł. 50 ct. a. w. jako zakład do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce złożyć. Najwyższą cenę ofiarujący stanie się nabywcą i obowiązany będzie całą cenę kupna, w którą zakład wliczony zostanie, w 30 dniach po prawomocności uchwały, akt licytacyi do wiadomości przyjmującej, do depozytu sądowego w gotówce złożyć, poczem wydany mu zostanie dekret własności i w fizyczne posiadanie na własny koszt wprowadzony zostanie. Bliższe warunki licytacyi jakoteż akta zastawniczego wpisania i oszacowania przejrzane być mogą w t s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil dnia 10 Marca 1874.

(1229 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9393. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do wiadomości publicznej, że w skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z 19. Listopada 1873 l. 13584 celem zaspokojenia wywalczonej przez Mojżesza Stein sumy wekslowej 105 zł. 12 ct. a. w. z procentami po 6% od dnia 2. Stycznia 1871 bieżącemi, kosztami sądowemi w kwotach 6 zł. 87 ct. i 9 zł. 82 ct. a. w. tudzież kosztami egzekucyi w kwotach 3 zł. 87 ct., 6 zł 32 ct., 6 zł. i 7 zł. 1 ct. a. w rozpisuje się egzekucyjną licytacyę realności włościańskiej pod l. k. 5 w Kropiwniku położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Antoniego Wołoszyna własnej, w jednym terminie a to w sądzie tutejszym na dzień 26. Czerwca 1874 godzinę 9. z rana pod następującemi warunkami: Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa rzeczonej realności, to jest kwota 1560 zł. a. w. Gdyby jednak nikt z licytantów ceny wywołania nie ofiarował, sprzedaż nastąpi także poniżej takowej za jakąkolwiek cenę, każdy do licytacyi przystępujący obowiązanym będzie złożyć wadyum gotówką w kwocie 80 zł. a. w. Nabywca zaś obowiązanym będzie w dniach 30 po prawomocności uchwały akt licytacyi do wiadomości sądu przyjmującej, całą cenę kupna po odtrąceniu wadyum do depozytu t. s. złożyć. Bliższe warunki licytacyi jakoteż akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzane być mogą w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil dnia 9. Marca 1874.

(1230 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9941. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do wiadomości publicznej, że w skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z 19. Listopada 1873 l. 12867 celem zaspokojenia wywalczonej przez Jana Chanika sumy wekslowej 100 zł. a. w. z procentami po 6% od dnia 4. Marca 1862, kosztów sądowych w kwocie 7 zł. 76 ct. i kosztów egzekucyi w kwotach 3 zł. 87 ct., 8 zł. 33 ct., 4 zł. 2 ct, 2 zł. 76 ct. i 7 zł. 81 ct. a. w.; egzekucyjną licytacyę realności pod Nr. k. 132 w Pietnicach, ciała tabularnego nie stanowiącej, Piotra Reif w trzech terminach dnia 12. Czerwca, dnia 17. Lipca i dnia 21. Sierpnia 1874, każdym razem w sądzie tutejszym o godzinie 9. z rana pod następującemi warunkami rozpisuje się: 1) Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa licytowanej realności w kwocie 102 zł. a. w. 2) Na pierwszych dwu terminach nastąpi sprzedaż tylko za cenę wywołania lub wyższą, zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania, za jakąkolwiek cenę. 3) Każdy, kto w licytacyi udział wziąść zechce, obowiązanym będzie wadyum w kwocie 5 zł. 10 ct. a. w. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć. 4) Nabywca obowiązanym będzie całą cenę kupna, w którą złożone wadyum wliczone będzie w dniach 30 po prawomocności uchwały akt licytacyi do wiadomości Sądu przyjmującej, do depozytu t. s. złożyć. Bliższe warunki licytacyi jakoteż akta zastawniczego opisania i oszacowania w t. s. registraturze przejrzane być mogą.

C. k Sąd powiatowy.

Dobromil dnia 10 Marca 1874.

(1232) **Obwieszczenie.**

Nr. 2687. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że na dniu 22. Lutego 1874 do rejestru handlowego dla firm pojedynczych przy wciągniętej tamże firmie: Browar ks. A. Sapiehy w Krasiczynie, zapisano, iż prokura St. Ch. Orłowskiego i Kasznitza wygasła, natomiast udzieloną została pp. Wiktorowi Czermakowi, Romanowi Lewkowiczowi, tudzież iż wyżwspomnianą firmę podpisywać będą, albo sam właściciel A. Sapieha, albo zbiorowo dwóch z ustanowionych prokurantów: Manasterski, W. Czermak i R. Lewkowicz.

Przemyśl dnia 26. Marca 1874.

(1233 1—3) **Edykt.**

Nr. 2539. C k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia niniejszem pana Jana Szczepańskiego, z miejsca pobytu nieznajomego, że przeciw niemu i Stanisławowi Sielskiemu pod d. 9. Kwietnia 1874 do l. 2539 wytoczony został pozew przez pana Adolfa Zakrzewskiego o uznanie kontraktu z 14. Września 1870 za rozwiązany, uznanie kaucyi dzierżawnej 5000 złr. za przepadłą na rzecz powoda i odszkodowanie.

Sąd wyznaczając termin do rozprawy na 1. Czerwca 1874, godzina 10. rano ustanowił dla nieobecnego pozwanego kuratorem p. Edmunda Opolskiego, któremu także do wody swe udzielić lub innego pełnomocnika wskazać ma, inaczej wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Bolechów dnia 10. Kwietnia 1874.

(1234 1—3) **Edykt.**

Nr. 1520. C. k. Sąd powiatowy w Delatynie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jossla Petrowera przeciw Stefanowi Kowaczowi celem ściągnięcia wywalczonych kwot 48 złr 84 cnt., 1 złr. 87 cnt., 2 złr. 44 cnt., 3 złr. 19 cnt., i 6 złr. 62 cnt w. a. przymusowa sprzedaż realności rustykalnej Stefana Kowacza własnej pod Nr. kons. 59 w Łojowie położonej składającej się z chałupy z miękkiego materyału i jednego morga sianożęci w granicach od południa do ulicy polnej, od wschodu do gruntu Nikoły Kecmana, od północy do gościńca do Nadwórny prowadzącego i gruntu Mechla Runda, a od zachodu do gruntu Semena Taciuka, która to przymusowa sprzedaż w dniach 20. Maja, 25. Czerwca i 6. Sierpnia 1874, każdą razą o 10. godzinie przed połud. w tutejszym c. k. Sądzie ped następującemi warunkami się odbędzie:

1) Za cenę wywołania stanowi się wartość w protokole oszacowania de praes. 29. Wrzecnia 1873 l. 4390 podana na 144 złr. 60 cnt. w. a. za którą to cenę szacunkową lub wyżej tejże, realność rzeczona tylko na pierwszym lub drugim terminie, zaś na terminie trzecim także poniżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.

2) Każdy chęć kupna mający obowiązany jest 10 % ceny wywołania jako zakład komissyi licytacyjnej w gotówce złożyć, który nabywcy do pierwszej raty ceny kupna wliczony, zaś reszte licytantom po licytacyi zwrócone zostanie.

Akt egzekucyjnego opisania realności wolno w tutejszo sądowym archiwie lub na terminie licytacyi przeglądnąć.

Delatyn 3. Kwietnia 1874.

(1238 1—3) **Edykt.**

Nr. 2135. C. k. Sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa czyni wiadomo, iż na żądanie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 174 złr. 56 ct. w. a. z większej 200 złr. w. a. pochodzącej z odsetkami po 12 % od 15. Listopada 1871 aż do dnia rzeczywistej zapłaty, tudzież dalszemi 3 % odsetkami od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 6 złr. 63 ct. w. a. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 3 złr. 37 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Jana i Ewy Niebieleckich własnej, w Kościejowie pod l. 53 położonej, ze wszystkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 7. Stycznia 1869 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi na dniu 23. Maja 1874, na dniu 27. Czerwca 1874, i na dniu 1. Sierpnia 1874, każdą razą o godzinie 10tej przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi 400 złr. w. a. a chęć kupienia mający złożyć ma 40 złr. w. a jako wadyum w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wraz z kuponami nie zapadłemi według ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej“ uwidocznionego.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Lwów dnia 24. Marca 1874.

(1239 1—3) **Edykt.**

Nr. 14258. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy wedle podania zagubionej obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej pod Nr. 6542. lit. A. na 300 złr. winkulowanej, jako kaucya kolektanta loteryjnego Majera Klughaupta, by poszczególnioną obligacyę w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, tutejszemu Sądowi krajowemu tem pewniej przedłożyli, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu pomieniona obligacya za amortyzowaną zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 14. Marca 1874.

(1240 1—3) **Edykt.**

Nr. 13826. C. k. Sąd krajowy Lwowski wzywa niniejszem w skutek prośby Kajetana Cudek, właściciela dóbr Korzenna niżna Strońszczyzną zwanych de praes. 8. Marca 1874 L. 13826, na zasadzie §§. 119 i 120 ustawy hypotecznej z 25. Lipca 1871 (N. 95 D. U. P.) Antoninę Komarnicką ur. Koczanowicz, Teresę Koczanowicz, Antoniego, Wincentego, Bonawenturę, Ignacego i Norberta, Jana Koczanowiczów i w ogóle wszystkich, którzy do sumy 1036 złp. 29 gr. w stanie biernym dóbr Korzennej niżnej Strońszczyzną zwanych według Dom. 83. pag. $250^1/_2$ N. 24 i 25 on. na podstawie skryptu Tomasza Koczanowicza z dnia 10. Października 1800 zaintabulowanej, jakie prawa mieć mniemają, aby z takowemi w ciągu roku najdalej do 1. Maja 1875 tem pewniej w tutejszym Sądzie się zgłosili, gdyż inaczej po upływie tegoż roku na żądanie podającego rzeczone wpisy s. 1036 złp. 29 gr. t. j. pozycye Dom. 83 pag. $25^1/_2$ Nr. 24 i 25 on. umorzone i ze stanu biernego dóbr Korzenna niżna Strońszczyzną zwanych. wykreślone zostaną.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 21. Marca 1874.

(1241 1—3) **Edykt.**

Nr. 13825. C. k. Sąd krajowy Lwowski wzywa niniejszem wskutek prośby Kajetana Cudek, właściciela dóbr Korzenna niżna Stronszczyzna zwanych de praes. 8. Marca 1874 L. 13825 na zasadzie §§. 119 i 120 ust. hipot. z 25. Lipca 1871 (Nr. 95 Dz. U. P.) edyktalnie tych wszystkich, którzy do dwóch kaucyi sekwestracyjnych Marcelego Wyszkowskiego na dobrach Korzenna niżna Strońszczyzną zwanych według Dom. 83 pag. 86. n. 20 i 21 on. ciążących, a to: jednej równającej się rocznym dochodom temuż Marcelemu Wyszkowskiemu w sekwestracyę oddanej, połowy dóbr Ropczyce z wsiami Gryfów, Srednie, Chechelskie, Pietrzejowa, Brzyzna górna i dolna, Hucisko, Wola domałkowska, Poręby; Huciskie i Boreczek. — Sumę 14190 złp. $29^1/_2$ gr. wynoszącym, drugiej zaś w wysokości 26000 zł. równającej się rocznym dochodom dóbr Kolbuszów i Jazowsko również rzeczonemu Marcelowi Wyszkowskiemu w sekwestracyę oddanych, jakie prawa mieć mniemają, aby z takowemi w przeciągu roku tem pewniej w tutejszym Sądzie się zgłosili, gdyż inaczej po upływie tegoż roku, na żądanie podającego rzeczone wpisy kaucyi sekwestracyjnych t j pozycye Dom. 83 pag.86 n. 20 i 21 on. umorzone i ze stanu biernego dóbr Korzenna niżnia, Strońszczyzna zwanych, wykreślone zostaną.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 21. Marca 1874.

(1282 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 7564. Z dniem 21. Kwietnia 1874 rozpoczyna swą czynność c. k. urząd pocztowy w Okocimie, powiecie Brzeskim, który się pocztą listową i wartościową, jakoteż przekazami pieniężnemi zatrudniać będzie.

Z tego powodu rozciąga się dziennie trzyrazowe karyolki Słotwina-Brzesko do Okocima, ogranicza się zaś jazdy posłańcze Brzesko-Nowy-Sącz na przestrzeń Nowy Sącz-Okocim i mają w skutek tego rzeczone jazdy od pomienionego czasu w następującym porządku obiegać:

I Dziennie trzyrazowe karyołki między urzędem pocztowym w Okocimie i dworcem kolei żelaznej w Słotwinie.

Z urzędu pocztowego w Okocimie	Nr. 1	II g. 40 m.	w nocy.
	Nr. 2	XI „ 35 „	przed poł.
	Nr. 3	11 „ 10 „	w nocy.
w Brzesku	Nr. 1	III g. 5 m.	w nocy.
	Nr. 2	XII „ — „	w poł.
	Nr. 3	11 „ 35 „	w nocy.
z Brzeska	Nr. 1	III „ 15 „	„
	Nr. 2	XII „ 10 „	w połud.
	Nr. 3	11 „ 45 „	w nocy
w dworcu kolei żel. w Słotwinie	Nr. 1	III „ 45 „	„
	Nr. 2	XII „ 40 „	w połud.
	Nr. 3	12 „ 15 „	w nocy
z dworca kolei żel. ze Słotwiny	Nr. 1	III „ 55 „	„
	Nr. 2	1 „ 55 „	po poł.
	Nr. 3	12 „ 25 „	w nocy
w Brzesku	Nr. 1	IV „ 25 „	„
	Nr. 2	2 „ 25 „	po poł.
	Nr. 3	12 „ 55 „	w nocy
z Brzeska	Nr. 1	IV „ 35 „	„
	Nr. 2	2 „ 35 „	po poł.
	Nr. 3	I „ 5 „	w nocy
w Okocimie	Nr. 1	V „ — „	rano
	Nr. 2	3 „ — „	po poł.
	Nr 3	I „ 30 „	w nocy.

Nr. 1 do i od pociągu nr. 8 ze Lwowa.

Nr. 2 do i od pociągu nr. 3 z Krakowa i nr. 4 ze Lwowa.

Nr. 3 do i od pociągu nr. 7 z Krakowa.

II. Dzienne jazdy posłańcze między Okocimem a Nowym Sączem.

Z Okocima	o V g 30 m.	rano
w Tymowej	o VII „ — „	„
z „	„ VII „ 10 „	„
w Kątach	o VIII „ 30 „	„
z Kątów	„ VIII „ 40 „	„
w Nowym Sączu	o XI „ 20 „	przed poł.

Odchodzi z Okocima po przybyciu karyołki do pociągu nr. 8 ze Lwowa.

Z Nowego Sącza	o 3 g. — m.	po poł
w Kątach	„ 5 „ 40 „	„
z Kątów	„ 5 „ 50 „	„
w Tymowej	„ 7 „ 10 „	„
z „	„ 7 „ 20 „	„
w Okocimie	„ 8 „ 50 „	wieczór

Wpływa do pociągów nr. 7 do Lwowa.

Oddalenie między pojedyńczemi urzędami pocztowemi wyznacza, a względnie poprawia się jak następuje, mianowicie wynosi oddalenie

między Brzeskiem a Okocimem 4/8 mili
„ Okocimem a Tymową 16/8 „
„ Tymową a Kątami 13/8 „

Czas ekspedyowania w Brzesku wynosi 10 minut a w innych urzędach pocztowych pozostaje niezmienionym.

Do obrębu doręczenia urzędu pocztowego w Okocimie wciela się następujące miejscowości:

Okocim z Górnym dworem, niżnym dworem i średnim dworem, Uszew, Doły, Biesiadki i Porąbka uszewska.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 5. Kwietnia 1874.

Kundmachung.

Z. 7564. Mit 21. April 1874 wird in Okocim, Brzesko'er Bezirkes, ein Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, so wie mit dem Geldanweisungsgeschäfte befassen wird.

Aus diesem Anlasse werden die täglich dreimaligen Cariol-Posten Słotwina-Brzesko bis Okocim ausgedehnt, dagegen die Botenfahrten Brzesko-Neusandec auf die Strecke Neusandec Okocim eingeschränkt, und es haben in Folge dessen die obbesagten Fahrten vom obigen Zeitpunkte an in nachstehender Ordnung zu verkehren.

I. Täglich dreimalige Cariol-Fahrten zwischen dem Postamte in Okocim und dem Bahnhofe in Słotwina.

Vom Postamte Okocim	N. 1	II Uhr 40 M.	Nachts.
	N. 2	XI „ 35 „	VMtgs.
	N. 3	11 „ 10 „	Nachts.
in Brzesko	N. 1	III „ 5 „	„
	N. 2	XII „ — „	Mtgs.
	N. 3	11 „ 35 „	Nachts
von Brzesko	N. 1	III „ 15 „	„
	N. 2	XII „ 10 „	Mtgs.
	N. 3	11 „ 45 „	Nachts
im Bahnhofe Słotwina	N. 1	III „ 45 „	„
	N. 2	XII „ 40 „	Mtgs.
	N. 3	12 „ 15 „	Nachts
Vom Bahnhofe Słotwina	N. 1	III „ 55 „	„
	N. 2	1 „ 55 „	NMtgs.
	N. 3	12 „ 25 „	Nachts
in Brzesko	N. 1	IV „ 25 „	„
	N. 2	2 „ 25 „	NMtgs.
	N. 3	12 „ 55 „	Nachts
von Brzesko	N. 1	IV „ 35 „	„
	N. 2	2 „ 35 „	NMtgs.
	N. 3	I „ 5 „	Nachts
in Okocim	N. 1	V „ — „	Früh
	N. 2	3 „ — „	NMtgs.
	N. 3	I „ 30 „	Nachts

Nr. 1 zum und vom Zuge Nr. 8 aus Lemberg.

Nr. 2 zum und vom Zuge Nr. 3 aus Krakau und Nr. 4 aus Lemberg.

Nr. 3 zum und vom Zuge Nr. 7 aus Krakau.

II. Tägliche Botenfahrten zwischen Okocim und Neusandec.

Von Okocim	V Uhr 30 M.	Früh
in Tymowa	VII „ — „	„
von Tymowa	VII „ 10 „	„
in Kąty	VIII „ 30 „	„
von Kąty	VIII „ 40 „	„
in Neusandec	XI „ 20 „	VMtgs.

Geht ab von Okocim nach Ankunft der Cariolpost vom Zuge Nr. 8 aus Lemberg.

Von Neusandec	3 Uhr — M.	NMtgs.
in Kąty	5 „ 40 „	„
von Kąty	5 „ 50 „	„
in Tymowa	7 „ 10 „	Abends.
von Tymowa	7 „ 20 „	„
in Okocim	8 „ 50 „	„

Influirt zum Zuge Nr. 7 nach Lemberg.

Die Entfernung zwischen den einzelnen Postorten wird nachstehends festgesetzt, beziehungsweise richtig gestellt, und zwar beträgt die Entfernung:

zwischen Brzesko und Okocim 4/8 Meilen,
„ Okocim und Tymowa 16/8 „
„ Tymowa und Kąty 13/8 „

Die Expeditionszeit in Brzesko wird auf 10 Minuten festgesetzt, die Expeditions-Zeiten bei den übrigen Postämtern bleiben ungeändert.

Zum Bestellungsbezirke des Postamtes Okocim werden folgende Ortschaften einverleibt:

Okocim mit Górny dwór, Niżny dwór und Sredni dwór, Uszew, Doły, Biesiadki und Porąbka uszewska

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 5. April 1874.

(1288 1—3) **Lizitations-Kundmachung.**

Z. 1471. Bei der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik in Winniki sind 6000 Stück Rohrdecken 4 Schuh, 6 Zoll bis 5 Schuh, 3 Zoll lang und circa 1 Schuh 10 Zoll breit im Offertwege zu veräußern.

Schriftliche, gestempelte und mit 10% Vadium belegte Offerte können bis längstens 5. Maj 1874 um 12 Uhr Mittags hier eingebracht, und die Lizitationsbedingnisse im h. ä. Expedite während den Amtsstunden eingesehen werden.

Winniki, am 14. April 1874.

(1295 1 3) **Kundmachung.**

Z. 1402. Im Nachhange zu dem vom k. k. Kreisgerichte zu Stanislau erlassenen Edikte vom 21. März 1874 Z. 2729 womit die Eröffnung des Konkurses über das gesammte Vermögen des Emerich Romanowski Gutsbesitzer in Hrehorów bekannt gegeben wurde, wird hiemit zur Bestättigung des einstweilen ernannten Massaverwalters, oder zur Wahl eines anderen Massaverwalters und Stellvertretters desselben, und zur Wahl des Gläubigerausschußes die Tagfahrt auf den 21. Maj 1874, dann zur allgemeinen Liqnidirung und Rangbestimmung der Forderungen die Tagfahrt auf den 18. Juni 1874 jedesmal um 9 Uhr Vormittags bei dem k. k. Bezirksgerichte zu Monasterzyska mit dem Beisatze angeordnet, daß diese letzte Tagfahrt zugleich als Vergleichstagfahrt zu dienen habe.

Monasterzyska, am 12. April 1874.

(1296 1—3) **Edikt.**

Z. 1301. Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Skałat wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der durch Markus Gelber gegen Leśko Studenny ersiegten Wechselsumme pr 35 fl. ö. W. sammt 6% Zinsen vom 17. Oktober 1871 und N. G. die exekutive öffentliche Feilbiethung der dem Schuldner Leśko Studenny gehöriger bereitsgepfändeten und geschätzten Rustikalgrundwirthschaft sub CNr. 250 in Borki wielkie zu Gunsten des Markus Gelber bewilligt, und zu diesem Zwecke drei Terminen auf den 30. April 1874, 28. Maj 1874 und auf den 16. Juni 1874 bestimmt worden sind, an welchen diese Realität namentlich am ersten zweiten Termine über oder um den Schätzungswerth, am dritten Termine hingegen, auch unter dem Schätzungswerthe dem Meistbiethenden unter dem in der hg. Registratur erliegenden Bedingungen, die jeder Kauflustige während der Amtsstunden einsehen kann veräußert werden wird.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Skałat, am 30. März 1874.

Doniesienia prywatne.

L. 1102. **Konkurs.** (1325 2—3)

Na posadę ordynującego lekarza Doktora Medycyny dla powszechnego zakładu chorych w Drohobyczu z systemizowaną roczną remuneracyą 300 złr. a. w.

Z udzieleniem tej posady, łączy się zastrzeżenie, że przyjmujący takową prócz służby w dotyczącym szpitalu, bez wyraźnego przyzwolenia Wydziału krajowego, żadnej innej publicznej służby lekarskiej sprawować nie może.

Podania wnoszone być mogą w przeciągu 4 tygodni od ogłoszenia, do Zwierzchności gminnej.

Zwierzchność gminy miasta
Drohobycz dnia 16. kwietnia 1874.

C. k. uprzyw.  kolej galic.
Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Zaprowadzone z dniem 12. Listopada 1873 r. dla stacyi Krakowa szczegółowe postanowienia, dotyczące należytości składowej od zboża i innych ziemiopłodów, — **znoszą się z dniem 18. b. m. i natomiast wchodzą w życie dotyczące ogólne przepisy.**

Lwów dnia 18. Kwietnia 1874.

Dyrekcya ruchu.

(1308 3—3)

(1346) **Kundmachung.**

Die gefertigte Anstalt giebt hiemit bekannt, dass in der gestrigen Generalversammlung ihrer Actionäre folgende Beschlüsse gefasst wurden.

1. Der Restbetrag der für das Jahr 1873 entfallenden Dividenden wird mit Einem Gulden oesterr. Währ. per Actie bezahlt.
2. Nach §. 73. der Statuten wird der allgemeine Reservefond mit 10% des Reinerträgnisses d. i. ö. W. fl. 33.902„60„ dotirt.
3. Die Auszahlung der Restdividende von ö. W. fl. 1. — per Actie erfolgt vom 1. Juli d. J. angefangen, gegen Rückstellung des an diesem Tage fälligen Coupons bei der Liquidatur der Anstalt (Stadt, am Hof, im eigenen Gebäude) Vormittags von 9—12 Uhr — in Lemberg, bei der Filiale der Anstalt und sind die Coupons mit aritmetisch geordneten Consignationen zu begleiten, wozu die Blanquette in der Anstalt unentgeltlich verabfolgt werden.

Gleichzeitig wird bekannt gemacht, dass das Scrutinium der Neuwahlen für den Verwaltungsrath folgendes Resultat ergeben hat:

Es wurden 70 Stimmzettel mit 494 Stimmen abgegeben, von welchen auf

Herrn **Johann Gögl**	492	Stimmen
„ Dr. **Heinrich Jaques**	492	„
„ **Josef Stummer** R. v. **Traunfels**	492	„
„ Dr. **Adolf Weiss**	492	„
„ Dr. **Cajetan** Frhr. v. **Mayrau**	482	„

entfielen, welche Herren sohin mit absoluter Majorität gewählt erscheinen.

Wien, den 1. April 1874.

Die k. k. priv. oesterr. Credit-Anstalt für Handel und Gewerbe

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.